

G. Shultz w Moskwie

* MOSKWA — Z dwudnio-wą wizytą przybył w niedzie-le rano do Moskwy amery-ański sekretarz stanu Geor-

ge Shultz.
Shultzowi, który niezwłocznie po przyjeździe udat się na
rozmowy z Eduardem Szewardnadze, towarzyszą między
innymi ekspert rozbrojeniowy
paul Nitze oraz główny nego
cjator rozbrojeniowy Max

cjator rozbrojeniowy Max Kampelmann. Głowne tematy rozmów to Afganistan, wojna w Zatoce Perskiej, Bliski Wschód, a także przygotowanie kolejnego szczytu radziecko-amerykańskiego planowanego na mojskwie.

W. Jaruzelski

W. Jaruzelski
przyjął
D. Rockefellera

* WARSZAWA — 20 bm.
Wojciech Jaruzelski przyjął w
Belwederze Davida Rockejelera, wybitnego reprezentanta
amerykańskich kół finansowych. Podczas spotkania omówiono niektóre zagadnienia
związane z normalizacją i rozwojem polsko-amerykańskich
stosunków gospodarczych, a
także kwestie związane z rozpoczynającą się działalnością
junacji na rzecz rozwoju rolnictwa polskiego, o której piszemy na str. 2.

Rozmowy Wł. Baki

Rozmowy Wł. Baki

* MOSKWA — Na zaproszenie przewodniczącego Zarządu Banku Państwa ZSRR
N. Garetowskiego w Moskwie
przebywat prezes Narodowego
Banku Polskiego Władysław
Baka, w trakcie rozmów wymieniono poglądy na temat
mian w sytemach funkcjonowania gospodarki w Polsce i
w ZSRR, ze szczególnym uwzalednieniem reformy bankotowaniu polityki pienieżnokredytowej.

Wojna Iran - Irak

Fran — Irak

* BAGDAD, TEHERAN —
Jak stwierdza kolejny komunikat dowództwa Iraku, na
potnocnym odcinku frontu
wojska trackie wyeltminowaty z walki około 50 żołnierzy
przeciwnika i zniszczyty jego
punkty obserwacyjne. Na pozostatych odcinkach trwaty
walki o znaczeniu lokalnym,
w wyniku których Irańczycy
ponieśli straty w ludziach i
sprzecie.

rzęcie, Kutry irańskich sił mor-tich zatrzymały w Cieśninie rmuz s zagranicznych stat-ow. Po przeszukamiu stat-om pozwolono kontynuować dis.

H. Kohl w Wiedniu

* WIEDEN — W niedziele canclerz RFN Helmut Kohl przybył do Wiednia z prywatą wizytą, w czasie której spotka się z wieckanclerzem ministrem Spraw Zagranicznych Austrii Aloisem Mockiem.

Tragedia w górach

* DELHI — 35 osób zginelo, 25 20stało rannych, gdy autobus runął do wawozu. Wypadek zdarzył się w górzystym stanie Himaczał Pradesz na poinocy India. O katastrojie poinformowała indyjska agenją prasowa PTI.

Wyczyny kaskadera

Nieruchomość t pokonywanie klaustrofobii (bojażni wywoływanej zamkniętą przestrzenia) mają
nej zamkniętą przestrzenia) mają
nej zamkniętą przestrzenia) mają
nej zamknięta specjalizuje się
nierucki zawodowy kaskader Kiklaustra zawodowy kaskader Kiklaustra zawodowy kaskader Kiklaustra zawodowy zesta zawodowy
netalowym cylindrze, o
wymiarach 2,6 na 1,5 metra, na
dnie rzeki. Nie został też pobidotychczas inny rekord Kikt:
li godzin przebywania w samochodzie osobowym, zawieszonym
na wysięgniku dźwigu na wysomati 130 metrów. na wysięgniku dźwigu na wyso-kości 130 metrów. Ostatnio kaskader zakopany zo-stał w niewielkim zbiorniku na alpokokości 50 metrów i spędzić pod ziemią 8 dni i nocy.

Turystki"

oty do Rzymu dwie Kolumbijki.
Ta niebanalna odpowiedź wprawila w zdumienie włoską straż
graniczną na stołecznym lotnikw. Zdumienie przerodziło się w
podejrzenie. Ponieważ kobiety
nie miały przy sobie nie niestotownego, polecono je prześwietlić.
Zdjęcia rentgenowskie potwierdziłu, że czujność włoskich funkcjonariuszu była uzasadniona. W
zolądkach pań znajdowało się w
sumie 185 kapsutek z kokainą.
Czarnorynkowa wartość tej ilości narkotyku szacowana jest na
ok. 1,6 mln dolarów.

Armii Radzieckiej holdzie

20 bm. – z okazji jubileuszu radzieckich sił zbrojnych – w Sali Kongresowej warszawskiego Palacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty koncert.

Przybyli: gen. armii Woj-ciech Jaruzelski, Zbigniew Messner, Roman Malinowski, Tadeusz W. Młyńczak. Członkowie Rady Państwa i rządu kierownictwa MON, TPPR kombatanckich organizacji społecznych, i młodzieżowych, gospodarze stolicy.

ambasador Obecny był ambasador ZSRR Władimir Browikow, delegacja Armii Radzieckiej z marszałkiem Związku Radzieckiego Nikolajem Ogarkowem i Północnej Grupy Wojsk z dowódcą Grupy gen. lejtn. Iwanem Korbutowem.

stawiciele załóg warszawskich zakładów pracy, kombatanci, żołnierze stołecznego garnizonu, mieszkańcy stolicy, młodzież.

Po odegraniu hymnów pań-stwowych Polski i ZSRR uroczystość otworzył przewodniczący ZG TPPR Henryk Bednarski, który mówił m.in. o lieznych inicjatywach Towarzystwa, służacych poglebianiu polsko-radzieckiej przyjaźni i braterstwa broni.

Z kolei przemawiał gen. dowódcą Grupy gen. lejtn. wanem Korbutowem.
Na sali obecni byli przeddziałaniu żołnierzy Północnej

Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i jednostek Ludowego WP. W części artystycznej z okolicznościowym programem wystąpili artyści scen warszawskich, Centralnego Zespołu Pieśni i Tańca Armii Ra-dzieckiej im. **D. Aleksandrowa**, Centralnego. Zespołu Arty-

stycznego WP, Zespołu Pieśni

Wojsk Armii Radzieckiej.

Tańca Północnej Grupy

Bezpośrednio przed koncertem gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkal się z przedstawicelami Armii Radzieckiej przybyłymi na obchody jubileuszu 70-lecia sił zbrojnych ZSRR. W. Jaruzelski przekazał żołnierzom Armii Radzieckiej serdeczne życzenia dalszych sukcesów w służbie dla dobra socjalizmu i pokoju. (PAP)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 43 (11 343)

Białystok - Lomża - Suwałki, Poniedziałek, 22 II 1988 r.

Wydanie 1

Cena 15 zł

Uroczystości naszym regionie

W ubiegłym tygodniu, z okazji 70 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej, odbyły się w naszym regionie liczne akademie, koncerty i wieczornice. Przed Pomnikami Wdzięczności dla Armii Radzieckiej i Braterstwa Broni oraz na cmentarzach wojskowych, gdzie spoczywają żolnierze 48 i 65 armii I Frontu Białoruskiego, 3, 49 i 50 armii VI Frontu Białoruskiego, 2 i 11 armii gwardii oraz 31 armii III Frontu Białoruskiego, polegli w latach 1944-45 w walkach o wyzwolenie Białostoczyzny, Ziemi Łomżyńskiej, Mazur i Suwalszczyzny, złożone zostały wieńce i kwiaty. Złożono też hold pamięci żołnierzy radzieckich, którzy zginęli w r. 1941 oraz zostali wymordowani w hitlerowskich obozach jeniec-

W sobotę, 20 bm. przedstawiciele wojewódzkich i miej-skich instancji partii i stronnictw politycznych, rad rodowych, PRON, TPPR, Wojska Polskiego, MO, organiza-cji kombatanckich, społecz-nych i młodzieżowych, zakładów pracy, złożyli wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Wdzięczności na białostockich Plantach. Przy pomniku zapłonęły znicze, a żołnierze zaciągnęli warty. W uroczystości uczestniczyła kompania honorowa Podlaskiej Jednoskompania

Ciag dalszy na str. 3

Wojewódzki Zjazd Delegatów ZMW

w Białymstoku

Wczoraj obradował w Białymstoku IV Wojewódzki Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej. 148 przedstawicieli ponad 14-tysięcznej rzeszy członków Związku na Białostocczyźnie spotkało się, by mówić o sprawach wsi, roli organizacji młodzieżowej w małych środowiskach, jej zadaniach, kondycji, osiągnięciach i niedomaganiach.

Zjazd mimo uroczystego -v początkowej fazie -- charakteru (białostocka organizacja ZMW otrzymała sztandar ufundowany przez jej członków i sympatyków) przebiegał w atmosferze poważnej, nacechowanej troską o przyszłość wsi i młodego pokolenia rolników.

Nie brakło głosów krytycznych. Na bariery wciaż nie do pokonania zwrócił uwagę m.in. delegat z gminy Gro-dzisk. O tym, jak działać mówił Adam Salwanowicz -- uczeń Zespołu Szkół Zawodo-wych w Michałowie. Większość mówców podkreślała istniejące wciąż różnice w poziomie życia wsi i miasta, w dostępności do dóbr kultury. Ale — co zauważył gosz-czący na Zjeździe przewodni-

Ciag dalszy na str. 2

...i w Łomży

Bez kompleksów z chłopską dumą

za pracę rolnika — za pracę, która jest cięższa niż w wielu gałęziach przemysłu, a co najmniej — nie lżejsza od każdej pracy w działach pozarolniczych. Różna placa za podobną prace jest sprzeczna z zasadami społecznej sprawiedliwości. Jest coraz gorzej, a byłoby jeszcze bardziej, gdyby nie łaskawość natury. Na utrzymywanie tego zjawiska godzić się

Autorem tych slów jest przewodniczący ZW Związku Młodzieży Wiejskiej, który podczas obradującego WCZOraj IV Zjazdu wojewódzkiej organizacji odnićsł się w re-

feracie programowym do najistotniejszych zjawisk, za-chodzących na łomżyńskiej wsi. Krytyczna linia konty-

Ciag dalszy na str. 2

i kwiatów przed Pomnikiem Wdzięczności dla Armii Radzieckiej na białostockich Plantach. Fot. A.

Skladanie

wieńców

Chomicz



raz wicewojewodą **Jerzym Slezakiem** wzięli udział w zakończeniu **II Międzynarodo**-

wego Turnieju Mężczyzn w

Pilce Recznej o Puchar Es-

Następnie w białostockim

Ratuszu, siedzibie Muzeum

Okręgowego, odbyło się spot-

kanie z władzami adminis-

tracyjno-politycznymi woje-

wództwa z udziałem m.in. I sekretarza KW PZPR — Wło-

dzimierza Kołodziejuka, wi-

ceministra Kultury i Sztuki

Ciag dalszy na str. 2

wody - Mariana Galy.

Kazimierza Cłapki, woje-

Prof. Humphrey Tonkin w Białymstoku

Urealnia się wizja Światowego Centrum Esperanta

peranta.

Inf. wł. Wczoraj przebywali w Białymstoku prof. Humphrey Tonkin z Nowego Jorprzewodniczący Swiatowego Związku Esperanta dyrektor generalny oraz Zwiazku (UEA) z siedziba w Rotterdamie - Simo Miloje-Gościom towarzyszyli przedstawiciele władz Polskiego Związku Esperantystów z jego przewodniczacym - red. Romanem Dobrzyńskim oraz koordynator Fundacji Ludwika Zamenhofa — Ewa Siurawska.

Przed południem po wizy-cie w Urzędzie Wojewódzkim prof. H. Tonkin wraz z towarzyszącymi osobami zwiedził tereny przyszłego Światowego Centrum Esperanta w rejo-nie osiedla Piaski. Tuż po południu goście wraz z prezydentem Białegostoku — Zbigniewem Zdrojewskim o-

kszą popularnością wśród czytającej części społeczeń-stwa kraju cieszą się utwory Victora Hugo. Na kolejnych miejscach listy najbardziej poczytnych autorów znajdują się: Jules Verne, Agata Christie i Alexandre Dumas. Autorzy współcześni pozostają daleko w tyle za tymi klasy-

Go czytają Francuzi? Przeprowadzone we Francji sondaże wykazały, że najwię-

kami literatury. (PAP)

Samorząd pracowniczy

Jak daleko do współgospodarzenia

Relacja własna "GW" ze spotkania ZBIGNIEWA MESSNERA z przedstawicielami rad pracowniczych przedsiębiorstw państwowych

D RACOWICIE i pożytecznie spędziliśmy tę wolną sobotę — stwierdził m. in. prezes Rady Ministrów, Zbigniew Messner w wystą-

TELEGRAM

Nie udało sięl Przeliczyliśmy się po prostu z siłami. Piątkowa poczta przyniosła tyle nowych listów z rozwiązaniami konkursów, że jurorzy postanowili zebrać się powtórnie. Dlatego też zapowiadane "Remanenty" ukażą się dopiero we środę. A w nich m.in. niespodzianka. Jaka? Na razie to tajemnica. Do zobacze-

pieniu sumujacym spotkanie przedstawicieli kierownictwa partii i rządu z grupą dzialaczy samorządów załóg przedsiębiorstw państwowych (20 bm.). — Nie jest ono pierwsze i nie ostatnie; potwierdza potrzebę stałego — systemowego udziału samorządu w kierowaniu państwem. Współprace powinno ułatwiać – wspólne rządowi i radom pracowniczym — merytorycz-ne widzenie problemów i spraw. Pracujemy w dużym napięciu; między innymi bra-

ki komplikują życie codzien-ne. Powstaje nowy styl pracy centrum. Jest on konieczny również w przedsiębiorstwach. Nie ma bowiem powrotu do starych rozwiązań.

Faktem jest, iż w przedsię-biorstwach nadal różnie poj-muje się rolę współgospoda-rza kraju. W wielu, główną cechą dyrekcji i samorządu jest oczekiwanie na lepsze czasy. Poszukują wsparcia u "góry", choć same są w sta-nie (takie mają uprawnienia i kompetencje) rozstrzygać wiele własnych spraw.

Dyskusja potwierdziła różnorodność postaw załóg, dyrekcji i samorządów. Ukazala złożoność spraw nurtujących zespoły robotnicze, rozwiązy-

Ciag dalszy na str. 2

Płaczą gdy się przepali reflektor

ILO KRUGLI - artysta z Brazylii odpowiada (specjalnie) na pytania "GW"

W walizce mieszczą się wszystkie rekwizyty. Jest ich sporo jak na jedną walizkę, a stosunkowo malo jak na wielką scenę. Ale przecież z tą walizką można przemierzyć kraj wzdłuż i wszerz zatrzymując się wszędzie tam, gdzie się jest oczekiwanym.

ży. ILO KRUGLI (Elias Kruglianski), brazylijski artysta teatru przyjechał, by po-kazać tu swoją sztukę. "Historia małej barki" (opowieść o poszukiwaniu miłości i wolności) uhonorowana wieloma nagrodami, m.in. ogromnie prestiżową nagrodą MAM-BEMBE dla pięciu najlepszych przedstawień roku. Ilo Krugli przyjechał tu także, by podyskutować o sztuce w ogóle z

IAŁYSTOK to tylko

tru Lalek Korzystamy i my z okazji, by zadać artyście kilka py-

białostockimi twórcami Tea-

- Skoro wszędzie akcentuje pan swój białostocki rodo wód, wypada zapytać więc o szczegóły.

- Moi rodzice, Rosa z do mu Zachariasz i Chaim Kru glianscy mieszkali, poznali się i pobrali w Białymstoku, skąs w 1925 roku wyemigrowal: do Buenos Aires. Zawsze jednak niezwykle ciepło i serdecznie wspominali swoje rodzinne miasto. Moja, nie ży-

ze mną rozmowie, opowiedziała mi, że wie jak zniszczone w czasie wojny zostało jej drogie miasto, ale wie rów-nież, że ostał się park, w którym poznała swego meża. Oiciec był żołnierzem, bardzo pięknie śpiewał i to ją zachwyciło.

jąca już, matka, w ostatniej

Stąd – widzi pani – jestem, ja, moja sztuka, mój teatr. - Pan urodził się już w

Buenos Aires? - Tak, w 1930 roku. Miesz-

kaliśmy w dzielnicy skupiają-cej wielu polskich Żydów, m in, całą grupę Żydów biało-stockich. Był tu teatr — amatorski, w którym od czasu do czasu przypadała mi jakaś rola. Pierwszy raz zagrałem mając sześć lat

- Edukacja artystyczna roz poczęła się zatem już w dzieciństwie.

+ Tak, był to niewatpliwie wpływ ojca, który, jak wspomniałem, bardzo pięknie śpiewał, a także szkoły, gdzie odbywały się także zajęcia ty-

Ciag dalszy or str 3

Na przykład w "Pakpolu" Można wiele mówić, lecz bez skutku. Ale są słowa tra-

fiające do przekonania. To słowa prawdy — podkreśla w naszej rozmowie sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w białostockim Przedsiębiorstwie Doświadczalnym Opakowań "Pakpol" – Romuald Bochenko. – Dlatego przykładamy szczególne znaczenie w kontaktach z ludźmi do szerokiej informacji i szczerej wymiany poglądów.

- Konieczność dialogu i worzenia atmosfery zrozumienia – kontynuuje – jest dni po tym zebraniu i na obecnie stanowią one zniko- notuje dobrą passę. – Od pię-u nas i z tego względu ważna, drugi dzień po posiedzeniu my procent działalności. W za- ciu lat – dodaje dyrektor

Reforma bez etapów Spotkaliśmy się w kilka

Przypominają: przedsiębiorstwo zbudowane zostało w laciwego opakowania. Jeśli w pierwszych latach

przedsiębiorstwo rzeczywiście prowadziło doświadczenia, to

tach krajowej prosperity, do tego z udziałem środków jako doświadczalne w zakresie opakowań. Sprawa ważna, gdyż, zdaniem specjalistów, aż 15 procent artykułów spożywczych ulega zniszczeniu z powodu ich niewłaś-

pakujących i na torebki, a część odbierają inne pokrewne zakłady. Ponadto wytwarzamy kształtki styropianowe do opakowania sprzętu elektronicznego i pojemniki termoformowane jednorazowego użytku z folii twardej, na przykład do lodów i śmie-Fakty te dowodzą, że mi-

mo kryzysu lat osiemdziesiątych i cieżaru spłacanego długu inwestycyjnego, "Pakpol" notuje dobrą passę. — Od pię-

> Inwazja "pszczół-zabójców"

Znaki szczególne: młodość i przyjaźń

Od ubieglego piątku przebywa w woj. lomżyńskim grupa przedstawicieli Komsomołu z Tatarskiej Autonomicznej Re-

publiki Radzieckiej. Sa wśród nich m.in. dziennikarze prasy

młodzieżowej i dziecięcej. W sobotę, 20 bm. młodzi goście

z Kazania spotkali się z żurnalistami "GW" i tygodnika

"Kontakty". Oprócz symbolicznych upominków, wymienio-

no również doświadczenia w prezentowaniu problematyki

Dz.esięć lat STK

Przed paroma dniami chwaliliśmy Suwalskie Towarzyst-

wo Kultury za to, że swoje dziesięciolecie czci nie uroczy-

stą akademią, lecz cyklem udanych, trwających przez cały

"Akademia" jednak była. Był referat, a nawet dysertacja naukowa pt. "Suwalskie Towarzystwo Kultury w dono-

sach". Słowem uczestniczyliśmy w zręcznej parodii wszel-

kich uroczystości "ku czci". Ponieważ jednak najwięcej złoś-

liwostek dotyczyło samych "prominentnych" działaczy STK,

nikt z zaproszonych gości nie mógł poczuć się urażony bar-

Odnotować trzeba; że z okazji dziesięciolecia STK otrzymało okolicznościowe życzenia od władz politycznych woje-

wództwa, prezydenta Suwałk oraz medal pamiątkowy od

"Gazeta" życzy dalszych udanych lat i tyle samo poczucia

dziej od innych, wszyscy zaś mieli sporo zabawy.

Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego.

humoru w trudnych chwilach. (stk)

młodzieżowej na łamach zaprzyjaźnionych pism. (klos)

"pszczól-zabójców", Roje któr dotarły już do poludnio-wej części Meksyku, prze-mieszczają się na pólnoc w tempie 320–480 km rocznie. W końcu bieżącego roku pojawią się na terenie stanu Teksas i kontynuować będą

tydzień imprez kulturalnych.

ofensywę na pólnoc, wyrządzając szkody rolnictwu amerykańskiemu.

Prognozy takie oglosili uczestnicy zorganizowanej w Bostonie (USA) konferencji naukowej.

Ciag dalszy na str. 2

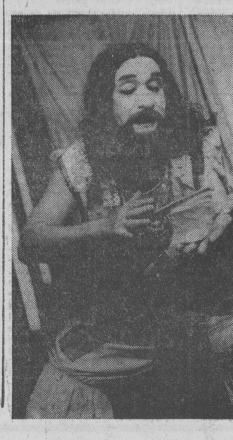


DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady iniegu przechodzące w deszcz ze śniegiem i

marznący deszcz powodujący gotoledź. Temperatura maksymalna od 0 st., do +2 st., minimalna od -2 st. C do 0 st. Wiatr
umiarkowany i dość silny porywisty – w porywach do 18
m/sek. – południowy skręcający na zachodni.

JUTRO – miejscami opady
deszczu. Nieco cieplej.

DZIS imieniny Malgorzaty i
Marty.



llo Krugli w "Historii malej barki" prezentowanej w Teatrze Lalek w Białymsto-

Pogoda dla zaradnych

e nasza załoga składa się w dużej mierze z kobiet, które pardziej od mężczyzn odczuwają wszystkie życiowe uciążliwości. Z drugiej strony, przecież my, swoją produkcją, wpływamy w pośredniej fornie na łagodzenie dolegliwośrynkowych. Wiadomo, że opakowania limitują nie tylko Brzemysł spożywczy. Dlatego na zebraniu sprawozdawzym POP zaznaczona została liezbędność upowszechniania w zalodze zasad i uwarunkowań funkcjonowania przedslebiorstwa. Przede wszystskim w kontekście liczenia na własne siły i możliwości.

Sejmu, na którym uchwalony został rządowy program realizacyjny II etapu reformy Stad też w rozmowach z se-kretarzem POP — Romualdem Bochenko, dyrektorem Kazimierzem Tercjakiem i przewodniczącym rady pra-cowniczej — Józefem Marciń-

czykiem dominuje najbardziej aktualna problematyka gospodarcza i związana z nią działalność zakładowej organizacji partyjnej. Zanim jednak przejdziemy do sytuacji w dniu dzisiejszym i perspektyw w najbliż-

szych latach, rozmówcy nasi

wracają do dalszej i niedaw-

nej przeszłości.

sadzie od pięciu lat - po uruchomieniu nowej hali w drugim etapie rozbudowy zwiększana jest produkcja głównie dla potrzeb przemysłu chłodniczo-spożywczego.

 W sumie — informuje dyrektor — produkujemy 50 procent wszystkich folii stosowanych w kraju do opakowań artykułów spożywczych Legitymują się one atestem "Z", czyli dopuszczane są do styku z żywnością. Większość tych folii jedno- i dwuwar-stwowych — jesteśmy pod tym względem monopolistą przetwarzana jest na taśmy zadrukowane do automatów

produkcji w granicach 12-13 procent, a wiec trzy i cztery razy wieksze od średnich w kraju. I zaznacza: my nie rozkladamy reformy na etapy bo uważamy, że skoro jest, to należy od samego początku realizować ją z całą konsekwen-

cją. Wypada tylko zgodzić się z takim twierdzeniem. Jednakże rozmówcy moi wskazują też na różnorakie trudności, z którymi wraz z załogą borykają się na co dzień. Na przykład zakłócenia w dostawach surowców powodują przestoje

Ciag dalszy na str. 4

nas przychodzić, gdy przekonają się, że stajemy w obro-

że chcemy i możemy pomoc

tym, którym najtrudniej -

rozpoczynającym gospodaro.

IV Wojewódzki Zjazd Dela,

gatów ZMW zajął się również

wieloma wewnętrznymi spra-

wami organizacji. Dyskutowa-

no o propozycjach zmian w

statucie, zwracano uwagę niedociągnięcia pracy Zarza-

du Wojewódzkiego, zarządów

rejonowych. Szukano sposo-

bów zaktywizowania kól, bo

istnieją komórki organizaci

działające od przypadku do

przypadku, funkcjonujące tyl-

ko formalnie, takie, któryci

Wszystkie postulaty i wnio-

ski z dyskusji znalazły odbi-

cie w przyjętej uchwale. Wybrano nowego przewodnicza cego Zarządu Wojewódzkiego

ZMW - został nim Piotr Mi-

chalczuk - a także 17 dele

gatów na Krajowy Zjazd Or-

We wczorajszym spotkani młodzieży Wiejskiej uczestni-czyli także m.in. przewodni-czący Zarządu Krajowego

ZMW, Jerzy Głuszyński, wi-

ceprezes WK ZSL Zbigniew

Zalewski i wicewojewoda Julian Slarzyński. (tk)

na wsi nie widać.

ganizacji.

ich żywotnych interesów

Któż, jeśli nie młodzi

czący RW PRON prof. dr hab.

Piotr Boroń - na wsi potrze-

ba nowego myślenia, przeła-

mywania schematów, stereo-

typów opartych na stwierdze-

niu: niech państwo da. Ktoś

wiejskie, pokonać anachronizm

instytucji obsługi rolnictwa. Któż, jeśli nie młodzi?

Sygnalizowano także po-

garszający się poziom oświa-ty wiejskiej. Gdyby nawet

wszyscy absolwenci Filii UW

podjeli prace na terenie gmin i tak byloby ich za malo, by

zastąpić pedagogów odchodzą-

cych na emerytury. W tej sy-

tuacji przybywa nauczycieli z

wyksztalceniem średnim, nie

poziomu nauczania. Nie ma

też możliwości podejmowania przez większość z nich stu-

diów zaocznych, bowiem bia-

tostocka uczelnia nie dysponuje wystarczającą bazą, by

Co zrobić z nieużytkami? Na

chętnych czeka w woj. biało-

stockim ok. 30 tys. ha grun-tów. Próbowano także roz-

strzygnąć ten problem. Ustę-

pujący przewodniczący Zarzą-du Wojewódzkiego ZMW

Anatol Borowik powiedział

wysokiego

gwarantujących

ich zakwaterować

musi

rozruszać środowisko



Nauczyciele w roli uczniźw

Jak pracować z młodzieżą, by przysposobienie obronne było przedmiotem ciekawym, jak prowadzić inne lekcje, aby znalazły się w ich przeładowanym programie tematy zwracające uwagę na "wychowanie patriotyczno-obronne"

Na te pytania szukano odpowiedzi na zorganizowanej w ubiegłą sobotę przez Muzeum Wojska oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania konferencji metodycznej dla opiekunów szkolnych izb pamięci oraz nauczycieli historii.

Coraz częściej zajęcia z tych przedmiotów przenoszą się do białostockiego Muzeum Wojska, które organizuje wiele imprez przeznaczonych dla uczniów. Są to lekcje muzealne, projekcje filmów, wystawy, a także objazdowe pokazy

W białostockim Zespole Szkół Handlowo-Ekonomicznych odbyła się również w sobotę konferencja metodyczna dla nauczycieli przedmiotów ekon omicznych z województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. (kp)

W Augustowie przyjmuje sekretarz i wicewojewoda

Jutro, 23 lutego, mieszkańcy gminy i miasta Augustów będą mieli okazję porozmawiać z sekretarzem KW PZPR Wojciechem Szczepkowskim i wicewojewodą Józefem Smarzewskim. Tego bowiem dnia w urzędzie gminy oczekiwać oni będą na obywateli pragnących przekazać swoje skargi i wnioski. Przedstawiciele władz wojewódzkich przyjmować będą interesantów w godz. 12-16. (jn)

Z pomocą polskiemu rolnictwu

Na Zamku Królewskim w Warszawie zainaugurowała w sobotę działalność fundacja na rzecz rozwoju polskiego rol-

Celem fundacji, która została zarejestrowana w Warszawie, jest podejmowanie społecznie ważnych i użytecznych działań służacych rozwojowi i modernizarolnictwa polskiego, a także przedsięwzięć w przetwórstwie spożywczym i obrocie produktami rolniczymi przeznaczonymi na rynek krajowy i na eksport.

opierać będzie swą działalność na zasadzie samofinansowania. Została u-

tworzona w wyniku działań osobistego zainteresowania znanego finansisty amerykańskiego Davida Rockefellera. Kierowana będzie przez radę nadzorczą, skupiającą biznesmenów zachodnich i specjalistów z dziedziny rolnictwa oraz polskich naukowców i działaczy społecznych. Przewodniczącym rady jest laureat Pokojowej Nagrody Nobia z 1970 r., współtwórca tzw. zielonej rewolucji - profe-Norman E. Borlaug. Współprzewodniczącymi znany polski sadownik profesor Szczepan Pieniążek Josef Ertl. (PAP)

Nowa stolica Japonii?

W Tokio odbyło się posiedzenie działaczy rządzącej partii liberalno-demokratyczdzenie i przedstawicieli rządu, poświęcone zbadaniu możliwości przeniesienia stolicy Japonii do innego miasta. Możliwość taką bierze się pod uwagę ze względu na ogromne problemy z jakimi boryka

się 11-milionowe Tokio, zwłaszcza zaś zawrotny wzrost cen gruntów i mieszkań oraz niedostatek wody pitnej.

Wśród ewentualnych "kandydatów" na nową stolicę wymienia się Osakę i Sendai Ostateczne propozycje w tej sprawie mają być przedłożone w 1991 roku.

W skrócie

Wywiad australijski udaremnił próbę zamachu na życie syna prezydenta republiki Fidżi, Penaia

FAŁSZYWE "ZIELONE" Międzynarodowa organizacja Interpol kategorycznie zaleciła Ministerstwu Finansów USA, by

Ministerstwu Finansów USA, by przeprowadziła pełną wymiane znajdujących się obecnie w obiegu banknotów dolarowych o wysokim nominale na nowe. Rzecz w tym, że obecnie w świecze, znajduje się w obiegu ogromna liczba fałszywych dolarów.

Ze statystyk wynika, że od chwili emitowania pierwszego paplerowego dolara na ławie oskarżonych znalazio się 12 tys, fałszerzy pieniędzy, którzy specjalizowali się w wytwarzaniu podrobionych dolarów.

109-KARATOWY DIAMENT W Jakucji znaleziono kolejny wielki diament jubilerski. Ma forme okragia, żółtawy odcień na światło i waży 1098 karata. Ka-mieniowi nadano nazwę "70 lat Armie Podriaczieli".

ZE SZTUCZNYM SERCEM Od środy 17 lutego w barcelońskim szpitału Sant Pau żyje ze sztucznym sercem "Jarvik-7" 43-letni Hiszpan z Barcelony, pracownik elektrowni atomowej "As-

W pięć dni po operacji lekarze opiekujący się nim stwie:dzi i dobry stan chorego, który oczekuje na nową operację wszczepienia mu cudzego serca, z chwi a gdy znajdzie się odpowiedni daw-

KONFISKATA OPIUM W Monachium, specja.na bryga-da wyspecjalizowana w waice z narkotykami skonfiskowała 10 kg opium. Jest to największa ilośc opium wykryta jedno azowo od 1976 roku. Zatrzymano 3 podej-rzanych obywateli jugosłowian-skien

artość zakwestionowanego totyku szacuje się na 200 tys ek (118 tys. dolarów). SERIA KATASTROF

21 osób poniosło śmierć w kadarzyły się w USA w ciągu midarzyły się w USA w ciągu minionej doby.
Na lotnisku pod Morritzville (stan Północna Karolina) w czasie startu runął na ziemię samolot lokalnych ilnii lotniczych "American Eagle". Zginęło 12 osób. 6 osób poniosło smierć podczas katastrofy w pobliżu miasta Atjantic City (stan New Jersey), gdy ich samolot roztrzaskał się o zlemię w czasie lądowania, Przyczyna tragedii była gęsta mgła.

mię w czasie lądowania. Przyczyną tragedli była gesta mgla.
Niewielki samolot uległ katastrofie w pobliżu lotniska El Paso – pi ot, mający trudności z
mechanizmem wypuszczania podwożia podjął decyzję adowania
na attostradzie. Manewr nie udał
sie. Zginety 3 osoby. się. Zginęły 3

REKORD 3.960.000 franków szwajcarskich (5,6 mln dolarów) zapłacił anonimowy nabywca za wspaniały sza-fir na aukcji kamieni szlachetnych w Sothesby's w San-Moritz

Jest to rekordowa suma, jaka kiedykolwiek uzyskano za kamień

TRAGEDIA NA DRODZE 18 osób zgineto, a 11 zostało ran-nych w wyniku zderzenia się na autostradzie w meksykańskim stanie Veracruz autobusu z cy-sterną przewożącą benzyne. Po zderzeniu nastapiła silna eksplo-zja. Pojazdy stanęty w ogniu.

ZATONĄŁ PROM
Ponad 70 osób zatonęło w wyniku wywrócenia się zatłoczonego promu na jednym z dopływów
Gangesu, w odległości 40 km od
Kalkuty. 40 osób zdołano uratować. Zdaniem policji, nie odnalezłone do tej pory ofiary katastrofy praktycznie nie mają szans
na przeżycie. Rozbitkowie najprawdopodobniej znależli się na
wodach Zatoki Bengalskiej, gdzie
grasują rekiny. (opr. jz) ZATONĄŁ PROM

Jak daleko do współgospodarzenia

Ciąg dalszy ze str. 1

wanych coraz cześciej dzieki

iniciatywie rad pracowniczych. - W działaniu samorządozdaniem Bronisława Wiatra, reprezentującego zalogę dębickiego "Igloopolu", dzieje się niewiele lub prawie nic, ponieważ "teren" pana "górę". Stagnacji sprzyja mnogość przepisów, sprawiająca że samorząd ma niewielki wpływ na politykę ogólną. Jego działanie zawęża się do spraw zakładowych. Przy tym, często obserwuje się paradoks: rada pracownicza nie jest kochana przez dyrekcję, a z drugiej strony - bywa - nie utożsamia się z załogą.

- Ludzie nie widzą związku między tym, co się w zakładzie dzieje i tym. co otrzymują w okienku kasowym mówił B. Wiatr. - Ponieważ wciąż praca nie uzyskuje rangi "towaru". Dobry towar (fachowa, solidna praca) nie jest należycie ceniony. Zanikł awans poziomy; świetny fachowiec zarabia tyle samo co przeciętniak.

- Najważniejsza jest konsekwencja w działaniu - podkreślił przewodniczący rady pracowniczej Przędzalni im 1 Maja w Łodzi, Jacek Top-czewski. – Musi ona obowiązywać wszystkich. Tymczasem po niedawnych zapewnieniach wicepremiera Sadowskiego, że nie będzie tzw. preferencji, dowiadujemy sie o ulgach obiecanych nowej spółce (elek-

Zamierzamy stworzyć kon-cern; "1 Maja" wraz z wy-tworcą dzianin w Teofilowie i producentem konfekcji w Radomsku zawiązują spółkę po to, by zdobywać na Zachodzie dewizy za gotową konfekcję z dzianin. Uzyskane środki przeznaczymy na rozwój naszych firm, co będzie również mieć wpływ na wzbogacenie rynku krajowego. Nie będziemy prosić o pomoc; skorzystamy z tych szans jakie dają zasady reformy.

Zbigniew Jaglarz z Gwarectwa Węglowego - Bytom, zgłosił wniosek o utworzeniu reprezentacji samorządów przy społecznych konsultacjach uczestniczą tylko związki zawodowe, podczas gdy to właśnie rady pracownicze są reprezentantami calych zalóg.

Efektywne wykorzystanie kadr jest jednym z ważniejszych tematów pracy samo-rządu Gwarectwa.

Należy przeciwdziałać zjawisku, którego nie zna Za-chód – mówił Z. Jaglarz. – Nasi inżynierowie, źle opłacani emigruja do innych branż lub poza nie. A może być inaczej. W naszym przedsiębiorstwie górniczym jest więcej niż półtora tysiaca inżynierów. Zobligowaliśmy ich do wszechstronnej i ciągłej analizy swoich stanowisk pracy. Dzięki temu, Gwarectwo zanotowało ponad dwukrotny wzrost rozwiazań nowatorskich. Oczywiście, każde z nich opłaca się inżynierowi. Ba, idziemy dalej. - Inżynier, który nie zgłasza wniosków usprawniających, nie może w danym roku awansować. problemach

przedsiębiorstwa mówi przewodniczący rady pracownicze Uchwytów białostockich Krzysztof Putra. I on skrytykował niestabilność przepi-Jeden z największych eksporterów w regionie – FPiU "Bial" w roku ubieglym sprzedał za granice 74 procent wyrobów. Uzyskał z tego tytułu znaczne ulgi. planie na ten rok przewidziano dalsze zwiekszenie eksportu.

- Zaskoczenie jest pełne wywodzi K. Putra — ponie-waż zasady obecnie obowiązujące sprawiają, że z powodu tak dobrych wyników w handlu z zagranicą jesteśmy już procent "do tyłu" w sunku do wyników roku 1987. Prawie w każdym z wystapień podczas tej pracowitej soboty przewijała się problematyka eksportu. Mówiono również o potrzebie preferowania sprzedaży wyrobów wysoko przetworzonych. Wiele uwagi poświęcono gospodarmaterialowej z uwzględnieniem aspektu moralnego zjawiska, jakim jest pow-szechnie stosowane i tolero-

Radziecka piosenka

w żołnierskim mundurze

INFORMACJA WŁASNA

Warszawskiego Okręgu Wojskowego, eliminacje przed tego-rocznym XXVII Festiwalem Piosenki Radzieckiej. Na scenie

Klubu Garnizonowego, przed licznie przybyłą publicznością,

wystąpiło siedemnaście zespołów wokalno-instrumentalnych

i dziesięciu solistów reprezentujących jednostki wojskowe i

Trzy dni (18-20 lutego) trwa ly w Białymstoku, w ramach

trzeniowych. Samorządowców dziwi również nikły rezultat działań oszczednościowych; wiele przedsiębiorstw realizuje stosowne programy, zglasza ilości zaoszczędzonych materialow, energii i paliwa, a w gospodarce jakoś tego

Ferdynand Golemo z tarnowskich "Azotów" pytał na przykład jak to się dzieje, że energochłonność... energetyki wzrosła o 9,5 miliona ton węg-Jego zdaniem podobne przykłady można znaleźć w wielu gałęziach przemysłu.

- Edukuje nas žyčie przyznał Dariusz Woźniak z jarosławskiego ZPM. Jednak trzeba czasu na przekonanie ludzi do samorządowych form współgospodarzenia. Wiara w nasze możliwości nie jest jeszcze głęboka. Na pytanie: co to takiego samorząd i czy jest rzeczywistym partnerem w polskim życiu gospodarczym, musimy odpowiadać rzetelnym działaniem.

To tylko niektóre sprawy zanotowane na spotkaniu. Pokazują jak wiele jeszcze mu-si się zmienić w przepisach praktyce gospodarczej... prawd powinno dotrzeć do decydenckich i ile zarazem trzeba zrobić, aby zalogi uwierzyły swym samo-

Dyskusji przysłuchiwał się premier Z. Messner. Na salę Urzędu Rady Ministrów przybył też generał Wojciech Ja-ruzelski. Można więc wnioskować, że problemy poruszone w sobotę pozwolą na dalsze doskonalenie gospodarki. Na zakończenie zacytuje fragment wypowiedzi Wojciecha Jaruzelskiego:

"Chciałbym, żeby poprzez fakt dzisiejszego spotkania obecni tu przedstawiciele samorządów, a za ich pośrednictwem wszyscy działacze samorządowi, jeszcze raz uzy-skali pewność co do tego, jak wielką rangę i znaczenie do ich działalności przywiązuje kierownictwo partii i państwa. Nie jest to stanowisko koniunkturalne, taktyczne lecz ma charakter strategiczny i nieodwracalny" LUCYNA SZEPIEL

Bez kompleksów Ciag dalszy ze str. 1 nuowana była we wszystkich

ZMW

prawie wystąpieniach kilkunastu dyskutantów, którzy ze swadą, ale i dużą troską, zwracali uwage m.in. na ogromne zaniedbania w infrastrukturze społecznej i technicznej. Charakterystycznym obrazkiem dla wielu miejscowości położonych "daleko od szosy" jest brak dobrych dróg, opieki lekarskiej, szkól pomocy naukowych w tych szkolach, sklepów, ośrodków kultury, a co za tym idzie wykwalifikowanych nauczycieli, lekarzy, organizatorów urzędników. Wojciech Ruchała: - Me-

lioracje, to obraz nedzy i rozpaczy - opłaty wzrosły dwukrotnie, a jakość prac systematycznie maleje. Co ma rolnik zrobić ze swym wolnym czasem, jak spędzić go kulturalnie, gdy we wsi nie żadnej świetlicy? Czesław Sylwestrzuk: — Nie każdy chce pędzić "za wodę", by się dorabiać. Nas, młodych ludzi powinno być stać na to, żeby tu, w kraju budować swoją przyszłość. Tadeusz Kalisiewicz: - Bzdurne przepisy, których ostatnio jakby więcej, dotyczące m.in. kontraktacji nieraz napsuja wiecej krwi rolnikowi niż niejedna podwyżka cen. Czas położyć tamę marnotrawstwu tego, co wydały nasze ręce. Przemysł rolno-spożywczy wcaie nie robi nikomu łaski i musi przetworzyć wszystko, co wsi wychodzi. Zdzisław Dąbrowski: - Trudno samemu prowadzić gospodarstwo, ale jeszcze trudniej znaleźć żonę. która chciałaby ciągnąć ten rolniczy wózek. Dziwić nie ma się czemu - robota ciężka, a możliwości odpoczynku - niewiele. Nas nikt nie dotuje sami musimy wypracować zysk, by wyżywić rodzinę i inwestować. W rolnictwie nie może być mowy o drugim etapie reformy, bo jeszcze

Wielu młodych ludzi

trzyło na sprawę inaczej. Podkreślali w swych wystąpieniach, że nie sztuka siedzieć z założonymi rękami oczekiwać na pomoc naczelnika, wojewody czy premie-Grzegorz Szewczyk: -

niedostatki, to fakt, ale cie szymy się, że w naszej szkole ZMW zdobyło sobie praw bytu. Bylo to możliwe dzie naszej pracy. Katarzyna Kli mowicz: - Zyć bogaciej znaczy również: uczyć zdobywać wiedze. to m.in. na szkoleniach org nizowanych przez Związe Wioletta Karwowska: potrzebnie zawieszono zawodnictwo kół ZMW, któ przecież jak nigdy mobiliz wało ludzi do pracy, do bu dowy dróg, świetlic, zmienia nia środowiska, czynienia s

lepszym. O umocnieniu organizacy nych struktur, rozwoju fo i metod pracy ZMW, jego dziale w życiu społeczno-g podarczym województwa sekretarz KW Jan Jamiołkowski. Stwiere również, że w najbliższy czasie odbywać się będa spo kania władz z rolnik omawia których będa najistotniejsze proble nurtujące poszczególne

Oprócz 84 delegatów śród 116 wybranych w stancjach podstawowych) Zjeździe uczestniczyli nież: m.in. sekretarz ZK ZM - Malgorzata Raczyńs

prezes WK ZSL - Hila Karwowski, sekretarz WK Cecylia Sobolewska, Zjazd przyjął uchwaię, kon kretyzującą program dziala wojewódzkiej organiza na najbliższe lata. Wybra również nowe władze i de gatów na Zjazd Krajowy. o bowiązki przewodniczące ZW powierzono ponownie Ro manowi Sobieckiemu,

W. KŁOSIŃSKI

Urealnia się wizja Swiatowego Centrum Esperanta

stocką koncepcją funkcjonowania przyszłego Światowego Centrum Esperanta. Prof. Humphrey Tonkin przedłożył koncepcję oraz program opracowany przez UEA. Obydwa niezależnie od siebie powstale warianty sa zbieżne zarówno w założeniach jak i

Kosztowne wesela

Obyczaj niezwykle kosztowwesel stał się "plagą społeczną", rujnującą na długie lata cale rodziny. Przeciętne sumy wydawane na uroczystości weselne wzrosły z 3500 juanów do 7 tys. juanów. Tendencje do wzajemnych

rywalizacji w zakresie kosztownych ceremonii ślubnych zwiększają w niektórych wypadkach wydatki do 10 tys. juanów - sumy przeciętnych zarobków robotnika w okresie 10 lat.

Uroczystości weselne rujnuczesto rodziny młodych małżonków obarczając rodziców zadłużeniami spłacanymi przez nich niekiedy do końca życia. (PAP)

niektórych szczegółowych roz- czyciela, goście złożyli wią-biało- wiązaniach. zanki kwiatów przed pomni-

Swiatowe Centrum Espe-

rantyzmu bedzie utworzone m. in. wysiłkiem międzynarodowej społeczności esperanckiej. Marszałek Sejmu - Roman Malinowski, honorowy protektor 72 Swiatowego Kongresu Esperanta, podczas jego obrad, przedstawiając ideę ustanowienia Fundacji im. Ludwika Zamenhofa w celu budowy Centrum w Białymstoku, określił je jako: (...) pożyteczny pomnik, który będzie łączył monumentalny ksztalt architektoniczny z funkcjami slużącymi rozwojowi i upowszechnianiu esperanta w duchu pokoju i porozumienia między narodami W trakcie spotkania wice-

minister K. Cłapka zapewnił o pomocy resortu we wszystkich stadiach realizacji budowy. Pełne poparcie idei budowy wyraził W. Kołodziejuk podkreślając akceptację zarówno społeczną jak i władz dla tej inwestycji.

Przed spotkaniem z białostockimi esperantystami, które odbyło się w Domu Nau-

Policjanci w b kini

Dość niezwykle wygląda umundurowanie nowego oddziału policji w San Juan (Kostaruka). Do jego zadań należy utrzymanie porządku na pluzach miejskich. Po pierwsze – oddział składa się wyłącznie z kobiet. Po drugie za mundur służy im strój kąpielowy – bikini. Ci, którzy scep-

tucznie ustosunkowali się do no-wej formacji policyjnej i nie zrezygnowali z prób naruszania zasad zachowania się w strefach wypoczynku, niebawem mogli przekonać się, że policjantki o tak frywolnym wyglądzie po mi-strzowsku stosują chwyty ka-rate. (PAP)

Inwazja "pszczół-zabójców" Ciag dalszy ze str. 1 ich ofiarami stawali sie lu ich ofiarami stawali się lu-

niezwykle agresywne owady. Wyhodowano je w warun-kach laboratoryjnych w rezultacie skrzyżowania pszczół poludniowoamerykańskich ich południowoafrykańskim krewniaczkami. Przez przy-padek "pszczoly-zabójcy"

zdolały wydostać się z laboratorium badawczego w Brazylii. W ostatnich latach w wielu rejonach Ameryki Poludniowej i Środkowej zdolały one wyprzeć zwykle, spokojne pszczoły i skierowaly się na pólnoc kontynentu. "Pszczoły-zabójcy" tysiącami napadają na każdego, kto znalazł się w pobliżu ich uli. W nastepstwie ataków tych owadów giną zwierzęta. Znane są również wypadki, kiedy

W celu zwolnienia ofensu-

niebezpiecznych owadów, uczeni meksykańscy i amerykańscy utworzyli przesmyku Teaantepec w Meksyku swego rodzaju przegrodę, na której pszczoly miały być niszczone. Jednakże "strefa kontroli pszczól" na przesmyku nie jest dość skuteczna, co staje się już oczywiste. Dlatego niektórzy badacze proponuja utworzenie "drugiej linii obrony" - bliżej terytorium USA. Inni, m.in David Fletcher z Uniwersytetu Bucknellskiego, zapropo-nowali bardziej długofalową metode rozwiązania problemu: przewiezienie do USA pszczól z Afryki, które po skrzyżowaniu z "pszczolami-zabój-cami", złagodziłyby ich agresuwność.

zanki kwiatów przed pomnikiem L. Zamenhofa oraz tablica pamiątkową na gmachu VI LO przy ul. Warsza-

Z wielką uwagą wysłucha-ny został wykład prof. H. Tonkina na temat barier jezykowych we współczesnym świecie. Następnie wywiązała się dyskusja m.in. o roli esperanta oraz kształcie przyszłego centrum. Dzisiaj Warszawie odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady Fun-Zostanie ona zarejesdacji. trowana w najbliższych dniach.

J. MAKOWIECKI

wyraźnie ballady, młodzieżowe przeboje i muzykę w no- nych wojskowych eliminacji szybkich rytmach. Widać było sporą troskę o dobór piosenek, intere-sującą aranżację, niebanalną interpretację. Aczkolwiek jak to u amatorów - poziom

kluby garnizonowe.

był dość zróżnicowany (od zespołów uznanych, mających za sobą udział i wyróżnienia na licznych przeglądach oraz festiwalach w Kołobrzegu i Zielonej Górze do grup istniejacych stosunkowo krótko), tym niemniej patrzyło się i słuchało z duża przyjemnościa.

Zdecydowanie najlepszy okazał się zespół "Czasza" re-

Wykonawcy zaprezentowali, prezentujący słynne "Czerwobogaty repertuar, preferując ne berety", który został zakwalifikowany do centralpiosenki radzieckiej, które w maju br. odbędą się w Tomaszowie Mazowieckim, Takie samo wyróżnienie służenie uzyskali soliści Artur Pastuszko i Beata Bernatek.

Przyznano także liczne nagrody i wyróżnienia, które o-trzymali m.in. zespół "Dziesiątka" z Wojskowego Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo--Budowlanego w Białymstoku (puchar prezydenta Białegostoku i organy elektroniczne od szefa Zarządu Politycznego WOW), "Wspólny patrol" zespół wojskowo-milicyjny (na-

Więcej pociągów między Polska i ZSRR

Z chwila wprowadzenia w życie nowego rozkładu jazdy PKP, czyli od 29 maja br. ułatwiona będzie kolejowa komunikacja pasażerska między Polską a Związkiem Radzieckim, Zostaną uruchomione zupełnie nowe połączenia.

Z Sokółki do Wilna przez [pociągach kursujących mięcały rok będzie kursował nowy pociąg; próbny jeździł już w relacji Kuźnica Białostocka - Wilno od 18 grudnia ub. r. do 3 stycznia br. W najbliższym sezonie letnim dodatkowy pociąg połączy Warszawę z Moskwą przez Kuźnicę Bialostocka i Grodno. Nowy pociąg będzie jeździć z Legnicy do Kijowa przez Wrocław i Przemyśl. Ponadto wzrośnie liczba miejsc sypialnych w pociągach relacji: Warszawa Leningrad, Warszawa -

Ryga, Warszawa - Wilno. Jak podaje Dyrekcja Generalna PKP - z chwilą wejścia w życie nowego rozkładu jazdy, w okresie letnim w

dzy Polską i ZSRR będzie ponad 4 tys. miejsc, czyli o ok. 1300 wiecej.

Warto przypomnieć, że będą to kolejne przedsięwziecia usprawniające komunikacje kolejową między obu krajami. W październiku ub. r.dodatkowo włączono jeden wagon sypialny do pociągu relacii Zebrzydowice - Moskwa oraz uruchomiono pociąg

miejsca beda wykorzystane? Z analizy ruchu pasażerskiego między obu krajami za u-

biegly rok, wykonanej przcz

kursujący między Białymstokiem a Grodnem. Czy nowe pociągi zostaną wypełnione podróżnymi? Czy

pełne, a na określonych trasach, tak jak dotąd, może miejsc brakować. W ub. r. najwięcej pasażerów - w stosunku do liczby miejsc - było w pociągach

Dyrekcję Generalną

wynika, że mimo tego wzro-

stu miejsc, pociągi nadal będą

kursujących latem Warszawą a Leningradem. Miejsca w nich - statystycznie biorac - były wykorzystane w 96 proc. Jest to bardzo duże zapełnienie, biorąc pod uwagę, że w Polsce i na świecie uważa się sprzedanie 50-60 proc. miejsc za rezultat znakomity. Dodajmy, że nie tylko sezonowy pociąg jeżdżący z Warszawy do Leningradu był tak zapełniony, ale kursujący na tej trasie przez caly rok. Powodzeniem szyły się też pociągi zdążają-ce ze stolicy Polski do Rygi (93 proc.) i do Wilna (92

Trudno zdobyć miejsce w pociągach kursujących między Warszawą a Moskwą oraz z Wrocławia do stolicy ZSRR. Z połączeń tych (w tym obsługiwanych tylko sezonowo) skorzystało łącznie blisko 120

tys. osób. Natomiast slabe wykorzystanie miejsc (bo ruch lokalny?) (zaledwie 26 proc.) oraz Przeinteresowanie, obsługiwano tylko do końca maja ub. r. groda dyrektora białostockiego WDK), solistki Mariola Szurgiel z zespołu "Combo" i Beata Jankowska, klub garnizonowy i jednostka wojskowa Warszawskiego Okręgu Wojskowego znajdujące się w naszym regionie. Zgodnie z tradycją wybrano też miss obiektywu

nia 16-letnia Mariola Łowicka z Orkiestry Reprezentacyjnej WP. Najmłodszy uczestnik imprezy 7-letni Dominik Wywrocki wrócił do domu z nagrodą kierownika białostockiego Klubu Garnizonowego.

Niebezpieczne

Za jeden z najbardziej niebezpiecznych zawodów można uważać we Włoszech... pracę gospodyń domowych. wniosku takiego doszli socjolodzy włoscy. Według ich danych, co roku w następstwie nieszczęśliwych wypadków w "warunkach domowych" ginie w kraju 5 tys. osób, przy czym zdecydowana większość tragedii wydarza się w kuchni. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest nieumiejętne obchodzenie się ze sprzetem gospodarstwa domowego oraz częsta jego niesprawność. Stwierdzono np., że 75 proc. takich aparatów, sprzedawa-nych we Włoszech, nie ma certyfikatu gwarantującego ich niezawodność.

W księgarniach pojawila się nawet niezwykla książka informator z poradami, jak należy postępować w "sytuacjach awaryjnych" w domu oraz jakiej należy udzielić pierwszej pomocy poszkodowanym. Publikacja ta cieszy się wielkim powodzeniem.

pierwszego nie widzieliśmy. Rekordowe zyski Forda

Samochodowy koncern Forda podal, że w roku 1987 siągnął zyski w wysokości 4,6 miliarda dolarów i już drugi rok pod rząd jego zyski przewyższają znacznie zyski osiągane przez jego głównego

konkurenta na amerykańskim rynku - General Motors. W ostatnim kwartale 1987 roku rezultaty osiagniete przez koncen Forda wzrosły o 19 proc. w stosunku do analogicznego kwarta tu 1986 r. (765 mln dolarów), a z cały rok 1987 w stosunku do z cały rok 1987 w stosunku do z cały rok 1987 w stosunku do z cały rok 1988 wzrosły stosunku do z cały rok 1988 wzrosły stosunku do z cały roku 1988 wzrosły stosunku do z cały stosunku d ku 1986 wzrosły aż o 40 proc. w noszac 3.29 miliarda dola

Papierosy z gaśnicą

Nie zgaszony papieros bardzo nieprzyjemnie pachnie, a ponadto może spowodować pożar Duński wynalazca Jedsen twierdzi, że znalazł sposób poradzenia sobie zarówno z pierwszym, jak i drugim problemem. W jego drugim problemem. papierosach między filtrem a tytoniem umieszcza się ampulki z wodą. Ampulka taka wykonana jest z polietylenu lub polipropylenu i ma bardzo cienką końcówkę. Kiedy dotrze do niej ogień, górna część roztapia się, woda wylewa się i gasi papierosa.

Ampulkę można też umies cić dalej od filtra, co zapobie ga wypalaniu papierosa d ostatniego zaciągniecia niebezpieczne najbardziej dla zdrowia. Wynalazca n nadzieję, że jego papieros ampulką wywoła zaintereso wanie w calym świecie. Zn sztą już teraz nowość ta opotentowana została w 37 km jach. (PAP)

Młodzież Moskwy o Afganistanie

Co myślą młodzi moskwianie o konflikcie w Afganistanie? O odpowiedź na to pytanie postarała się agencja prasowa "Nowosti" i Ośrodek Badania Problemów Mło-Problemów Młodzieży, przeprowadzając wśród młodych mieszkańców dzieckiej stolicy sondaż, opracowany przez dziennik "New York Times".

Na pytania ankiety, prze-prowadzonej przed opublikowaniem oświadczenia Michaila Gorbaczowa w sprawie Afganistanu, wzięło udział 300 młodych moskwian w wieku 15-30 lat.

Prawie 2/3 ankietowanych

Zdecydowana większość indagowanych opowiedziała się za wycofaniem wojsk radzieckich z tego

Jakie mogą być ewentualne następstwa wycofania wojsk radzieckich z Afganistanu? 37,3 proc. ankietowanych wyraziło pogląd, że odejściu wojsk radzieckich może "rozpocząć się rzeź", zaś 31,7 proc. - że na pewno do tego nie dojdzie. Pozostali nie potrafili odpowiedzieć na to pytanie. Najbarfania wojsk radzieckich z Afganistanu są przedstawiciele Zdecydowana większość an-

alnymi reperkusiami wyco

kietowanych - 65,5 proc. uważa, że mocarstwa zacho nie dażą do ustanowieni kontroli nad Afganistanen aby móc wykorzystać te kraj jako bazę przeciwko ZSRR. 12,2 proc. nie zgodziło się z tym poglądem.

jednomyślnie opowiedzieli sk za uwiecznieniem pamięci żol radzieckich, walczyli w Afganistanie. Id wzniesienia ku ich czci po nika popario 78,4 proc. anki towanych, a zaledwie 8,7 pro miało jakieś obiekcje.

Jak wiadomo, chodzi tu o

Glodne łosie i renifery przyczyną karambo.i Policja szwedzka odnotowa-

la dramatyczny wzrost liczby wypadków drogowych, których przyczyną okazały się stada wygłodniałych łosi i reniferów. Z powodu obsitych opadów śnieżnych pogorszyla się katastrofalnie sytuacja zwierząt, które nie mogąc znaleźć pożywienia pod grubą pokrywa śniegu, usiłowały zaspokoić głód i pragnienie, zlizując warstwę grubej soli, ja-

ka posupane sa drogi. Zwierzęta były tak wycieńczone, że nawet nie uciekały na widok zbliżających się samochodów, co spowodowało gigantyczne korki, a w niektórych przypadkach karambole.

Ostatnio musiano dobić blisko tysiąc łosi i reniferów, które padły z wycieńczenia. Wiele ło-st i reniferów zatoneło zapuszczając się w poszukiwaniu poży-wienia na lód, który załamywał się pod ich ciężarem. (PAP)

zanotowano na trasach między Przemyślem a Kijowem myślem a Lwowem (16 proc.) To ostatnie połączenie, ze względu na tak niewielkie za-

(60,6 proc.) było zdania, że Związek Radziecki powinien był wysłać wojska do Afga-nistanu, a mniej niż 1/3 (27,2 proc.) - że nie należało tego czynić. Ponad połowa (54,4 proc.) wyraziła pogląd, że radzieckie działania zbrojne w Afganistanie są uzasadnione. przy tym kraju.

dziej zaniepokojeni ewentu-

Młodzi moskwianie prawit

Płaczą gdy się przepali reflektor

Ciąg dalszy ze str. 1

ou artystycznego, w tym tearaine i plastyczne.

Ale tak naprawde to nigdy nie skończyłem żadnej uczel-Sztuki uczyło mnie życie. Jako osiemnastolatek po raz olerwszy stworzyłem teatr lalek. Wspólnie z przyjaciółmi, takimi jak ja zapaleńcami, chodziliśmy po ulicach Buenos Aires, pokazując wymysone przez nas, czy też oparle na poezji m.in. Javiera Vilafane i autorów meksykańkich, scenki. Teatr nie dawał jednak satysfakcji materialnej, musiałem przeto zająć się dodatkowo m.in. wykonywaniem wyrobów ceramicznych.

- Zarobione pieniądze znów przeznaczał pan na swój teatr.

- Czegóż to ja nie robilem. Najpierw w Argentynie pro-wadziłem teatr kukielkowy, ttory prezentowalem w wiekrajach Ameryki Połudnlowej, w tym we wspólnolach indiańskich Boliwii, Pe-I i Argentyny. Potem, po nyskaniu obywatelstwa braylijskiego, byłem wykładow-ą w Szkółce Sztuki — intytucji pionierskiej w dziedzinie estetycznego wychowania dzieci. Jakby tego było a malo, w Santiago de Chistworzylem grupę teatralną MANOS, a potem w Rio de aneiro prowadziłem Centrum Sztuki i Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej. Moja gru-pa teatralna Ventoforte, załoona w Rio de Janeiro, ma beenie swoją siedzibę w Sao aulo, Działam tam wraz z bsolwentami moich kursów eatralnych, które prowadze

Jako reżyser, aktor, auor i plastyk przemawia pan do publiczności różnego rodzalu językami sztuki.

Próbuję to wiązać także pewnymi procesami psycho-ogicznymi, przywiązuję znaduży wpływ miała na mnie chiatra, która utworzyła Mueum Podświadomości.

Cóż to może być za muzeum i jakie w nim ekspo-naty?

_ Jest to głównie twórmalarska i rzeźbiarska chorych psychicznie. jowanie symboli, którymi oni posługują oraz okreśanie ich, czy też podporządowanie powszechnie znanym nitom i treściom biblijnym. reatr mój jest także bliski riom Junga.

_ Jest to jednak chyba dość komplikowane jak na teatr diczny, masowy, który pan

– Proszę sobie wyobrazić jaka sytuację. Wybrałem się kiedyś do pewnej wioski rybackiej na południu Brazylii edzie nigdy nie docierał ani jaden teatr, ani żaden aktor. wystawiłem, podobnie jak u was, "Historię małej barki". Obserwowałem zainteresowarybackiej widowni, właszcza jednego chłopca. Po przedstawieniu ów chłopiec podszedł do mnie (zorientowałem się, że jest głuchoniemy), zdjął but, założył go na rękę gestem, ruchem tego nowo kreowanego rekwizytu "opowiedział" całą historię z mego spektaklu.

- Prowadzi pan szkołę i teatr. Kto panu pomaga fi-

- Szkoła i teatr utrzymuje sie dzieki... cudom, które się jeszcze zdarzają. Czasem otrzymujemy propozycję prowadzenia kursów i wykładów - za co nam płacą. Ale i te pieniadze nie wystarczają. Szukamy bogatych sponsorów. Ciagle, ale to ciagle "gonimy" za pieniędzmi. Nasi aktorzy zarabiają minimalnie, albo prawie nic. To są święci lu-

- Zdążył się już pan przyjrzeć polskiemu teatrowi i warunkom w jakich egzystuje. Co z tego wynika?

- Chyba to, że my, w przeciwieństwie do was, autentycznie płaczemy gdy nam się przepali reflektor.

A poza tym: nasza reklama to tylko i wyłącznie afisze, których w końcu nie ma tak wiele. Nie mamy dostępu ani do prasy, ani do radia, czy

My osobiście, jako grupa już nieco okrzepła (w Brazylii nie ma stałych teatrów) otrzymumujemy pomoc od sekretaria-tu kultury stanu Sao Paulo na organizowanie np. festiwali, które to festiwale pozwalają nam na pozyskiwanie coraz to nowej publiczności. W tym roku np. chcemy taki festiwal zorganizować na placach i sta-

— Wracając jednak do związków z Polską. Nazwisko Ziembińskiego (którego syn, Krzysztof był aktorem w Teatrze im. Al. Węgierki, a obecnie dyrektoruje w Teatrze Dramatycznym w Olsztynie) znane jest chyba w calej teatralnej Brazylii.

- "Zimba" - bo tak go u nas nazywano, jest tu legenda. Widziałem go przy pracy. To on właśnie zrewolucjonizował brazylijski teatr. Uczynił go bardziej nowoczesnym, syntetycznym, plastycznym.

Mam takie wręcz zadanie, by tu w Polsce poszukać jego

- A wiec przyjazd do Pol-ski to cała misja.

- Chciałem przyjechać już znacznie wcześniej, ale przez wiele lat bałem się, że zobaczę zbyt wiele śladów wojny, przede wszystkim, że nie spotkam prawie nikogo z tych, którzy by pamietali moich rodziców, słowem - społecznoś-

Zdecydowałem się teraz, po tylu latach, bo czulem potrzebę kontaktu z krajem mo-

ich przodków. Nikt nie powinien tracić więzi ze swoją przeszłością, ani przeszłością swojej rodzi-

Rozmawiała:

LUDMILA CHALECKA-POŁOCKA

·Uroczystości w naszym regionie

Ciag dalszy ze str. 1

tki Wojsk Obrony Wewnetrz-

W wojskowej Sali Tradycji odbyła się 20 bm. mila uro-czystość wręczenia liczne wręczenia liczne grupie mieszkańców woj. bialostockiego — dawnym żoł-nierzom Armii Radzieckiej, uczestnikom walk z hitlerowskim najeźdźcą w latach 1941—45, wysokich odznaczeń radzieckich przyznanych przez Prezydium Rady Najwyższe ZSRR. Dekoracji dokonak Konsul Generalny ZSRR w Polsce - Gienadij Podlipniak.

· -- --

Z okazji 70-lecia utworzenia Armii Radzieckiej w bialostockim Klubie Garnizonowym odbyła się 20 bm. uroczysta akademia, na którą przybyli m.in. I sekretarz KW PZPR – Włodzimierz Kołodziejuk, prezes WK ZSL Ryszard Niwiński, prze-wodniczący WK SD - Eugeniusz Kułakowski, wojewoda Marian Gala, przedstawi-ciele PRON, TPPR, Wojska Polskiego, MO, członkowie organizacji kombatanckich, a wśród nich grono Polaków dawnych żołnierzy Armii Radzieckiej, delegacje zakładó w pracy, mieszkańcy, młodzież. Serdecznie powitano delegację weteranów Wojny Ojczy-żnianej z obwodu grodzieńskiego, uczestników walk o Wyzwolenie Polski: gen. mjr. rez. Walentina Sorokina, płk. rez. Jurija Krestińskiego ppłk. rez. Aleksandra Komończuka oraz przedstawiciela Radzieckiej - ppłk. Genadija Salo.

Okolicznościowy referat wygłosił dowódca Podlaskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej – ppłk Stanisław Bryndza.

Do wspólnych walk z hitlerowskim najeźdźcą nawią-zał w swym wystąpieniu płk rez. Jurij Krestińskij.

W wielkim koncercie galo-wym zatytułowanym "Bra-terstwo i przyjaźń" wystąpili laureaci i uczestnicy eli-Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Warszawskim Okręgu Wojskowym. (h)

-4-

Z okazji 70 rocznicy powsta-nia Armii Radzieckiej, w I Warszawskiej Brygadzie Artylerii i Armat im. gen. Józefa Bema w Węgorzewie odbyła się w sobotę okolicznościowa akademia. Zaproszono na nia 3-osobowa delegację Armii Radzieckiej z Kalininktórej przewodniczył płk Wiaczesław Jewsiukow.

Na granicy w Rudziszkach gości powitali dowódcy: Podasko-Mazurskiej Brygady WOP i I Brygady Warszawskiej Artylerii Armat pułkownicy dyplomowani Józef Kosno i Wiesław Pietrzak. Po spotkaniu delegacji z kadrą w strażnicy WOP złożono kwiaty przy pomniku żoł-nierzy radzieckich w Wegorzewie. (jn)



Patroszenie drobiu. Pomieszczenie jest ciasne, ciemne i niskie...

Budowa najpierw została wstrzymana, potem zawieszona, przedłużona i tym sposobem doczekała się jubileuszu

Zielone za białe

Wiele niezbednych urzadzeń

miało pochodzić z importu.

Później trzeba było przepro-

jektować obiekt na maszyny

krajowe. Kiedy inżynierowie

nanieśli poprawki okazało się.

że już nikt tego nie produku-

ku. Na razie nie wiadomo, jak

to zrobić - czy znów oprzeć

się na imporcie? Na wszelki

wypadek bardzo troskliwie

konserwuje się wysłużone wy-

posażenie starej rzeźni, ktora

z chwila jej likwidacji prze-

niesie się do nowej. A wów-czas można będzie postarać

się o zakup (za dewizy?) np.

suszarek do pierza, których nikt nie produkuje w kraju

zastanowić się, jak zdobyć stal

Dyrekcja zakładów ma na-

dzieję, że upora się z tymi problemami i w grudniu br.

przeniesie się do nowych bu-

(drugi, stary zakład znajduje

się w Giżycku) produkcja zo-

stanie podwojona. Ilość prze-

twarzanego drobiu wodnego

wzrośnie przeszło dwukrotnie

- z około dwóch tysięcy ton do 1750 ton gęsi f 2,5 tysiąca

ton kaczek. Znajdzie to wyraz

drób w całości wymienia się

na "zielone". Kartkowy, do-towany brojler nie zapewnia

takich dochodów.

Ponadto zaplanowano produkcje
130 ton garmażerki i ponad 500 ton
mączki paszowej rocznie. Praca
w systemie dwuzmianowym pozwoli na lepsze wykorzystanie
rzeźni. Możliwość chłodzenia i zamrażania na miejscu poprawi jakość wyrobów, obniży też koszty.

takich dochodów.

twardej walucie. Biały

Suwalkach

dynków. Zaplanowano rozmachem. W Suw

nierdzewną, itp.

Sprawę zaczęto od począt-

Nad taśmą z podwieszonym drobiem pochylają się kobiety ubrane w biale fartuchy. Pomieszczenie jest ciasne, ciemne i niskie. Każdego dnia powtarzają te same czynności, w warunkach mających niewiele wspólnego z zasadami bhp.

W CIAGU ostatniego roku przeszło przez ich ręce ponad 7 tys. ton kurczaków, gęsi i kaczek. Brojlery kurze trafiły na polskie stoły, drób wodny (20 proc produkcji) prawie w całości do RFN, niewielka ilość do Szwajcarii i Francji.

Wartość produkcji Suwalskich Zakładów Drobiarskich w minionym roku wyniosła prawie trzy miliardy złotych; stawia to je w pierwszej dziesiątce największych przedsiębiorstw w województwie. Jako stały eksporter zajmują sześćsetne miejsce w kraju.

Zakład jest zatem niemaly niebiedny (zysk ubiegłoroczny - 150 mln zl), a zapewnia załodze warunki pracy jak za króla Ćwieczka. Rozpoczęta w 1978 r. budowa rzeźni została wstrzymana, potem "zawie-szona", przedłużona i tym sposobem doczekała się jubileuszu. Zanosi się na to, że zostanie oddana do użytku w końcu roku — zapewnia zastepca dyrektora, Aleksander Bernatowicz.

Generalny wykonawca -"Przemysłówka" białostocka przyspieszyła tempo prac; starają się też podwykonawmiał kosztować 846 mln zł. Wartość inwestycji wiosną ubiegłego roku liczono na 3.9 mld. Ile wyniesie ostatecznie - trudno przewidzieć i nie to jest głównym zmartwieniem inwestora.

Problemem może stać się vposażenie. wzniesiono wszystkie budynki łącznie z biurowcem. Ukończono budowę kotłowni (wspólnej ze spółdzielnią mleczarską), doprowadzono energię elektryczną. Teraz, gdy obiekt jest ogrzany i oświetlony, można go urządzać.

Trwają rozmowy z Fabryką Mebli w sprawie dostaw sprzętu, sprowadza się urządzenia technologiczne. W styczniu rozpoczeto montaż chłodni, a także wyposażenie hali utylizacji mączek paszowych. Co jakiś czas pojawiają się przeszkody trudne do pokonania. Wówczas zaopatrzeniowcy zakładowi (powolano specjalny wydział inwestycyjny) wyruszają na wędrówke po kraju. Przeciętnie 15 dni w miesiacu spędzaja na poszukiwaniach brakulących elementów. Na przykład nieosagalny jest 14-metrowy przenośnik technologiczny z czw. gumy spożywczej. Jego producenten jest gdański zakład, który nie mcze nadążyć z realizacją zamówień stoczni. Trzeba umieć przekonać, że zakłady drobiarskie też służą ludziom.

na relaks i przebranie się, łazien-ki, itp. W trosce o środowisko naturalne zbudowano podczysz-czalnię ścieków, skąd po wstępnej obróbce poptyną do miejskiej o-czyszczalni.

Wraz z urzadzaniem nowego zakładu prowadzi się rozmowy z rolnikami i sektorem uspołecznionym, zdobywając nowych producentów. Baza surowcowa musi być znacznie zwiększona. Hamulcem jest niedostatek pasz. Są one limitowane; co roku przydział jest taki sam. Aby zwiekszyć produkcje okrojono przydział na kilogram kurczaka - najpierw do 2,8 kg paszy, ostatnio do 2,6 kg. Jest nowy ro-dzaj drobiu, tzw. kurczak wiejski. Dostawca nie otrzymuje paszy, za to pobiera nieco większą zapłatę. Wydaje się jednak, że teraz, gdy zapotrzebowanie na surow:ec nowej rzeźni zostanie podwojone, nie obejdzie się bez zwiększenia przydziału pasz.

Osobną sprawą jest skup jaj. SZD dostały paszę na 7 mln sztuk, a wyprodukowały 10 mln. Rynek suwalski w dużej części otrzymuje jaja fermowe, bowiem dostawy wsi, poprzez GS, spadły do niewielkich ilości.

Wszystkie jednostki zajmujące się skupem jaj muszą współpracować ze sobą. Jest to produkcja sezonowa i bez wzajemnych uzgodnień może dojść do wielkich strat.

Wystarczy, że SZD ponoszą "planowe" straty z powodu kosztów składowania kurczaków w chłodni. Bywa, że leżą one w komorach do pół roku. Zakład płaci za to około sześciu mln zł miesięcznie (w ub.r.). Nowe zakłady, wyposażone w urządzenia chiodnicze, mają rozwiązać i ten problem

ZOFIA JADCZUK



Romualda Sidorowicz przy taśmie z gęśmi. Fot. ANATOL CHOMICZ

70 lat Armii Radzieckiej

Czasprzełomu

Rewolucją Październikową, ściślej - z reakcją na nią. Wojna domowa, inter-wencja międzynarodowa, zmusiły władze młodego radzieckiego państwa do utworzenia sił zbrojnych. Decyzją VIII Zjazdu partii bolszewików powołano Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną. Jak podkreślano w uchwale powinna ona być "wyszkolona, uzbrojona i zorganizowana według ostatniego słowa nauki wojennej".

Z ciężkich zmagań z zewnętrznymi i

Mija 70 lat od powstania Armii Ra- wewnętrznymi wrogami Armia Czerdzieckiej. Jej początek związany był z wona wyszła zwycięsko. Unowocześniała się systematycznie, na coraz wyższy poziom podnosząc uzbrojenie i wyszko-

> Choć nieraz jeszcze toczyła dramatyczna walkę na śmierć i życie (poniżej opowiadamy o jednym z przełomowych momentów II wojny światowej) do dziś zachowuje aktualność podstawowe przesłanie jej powołania - obrona socjalistycznego państwa, ochrona pokoju i spokoju.

Bitwa o Moskwe

DO PRZEGRANEJ bitwie powietrznej o Anglię uwaga kierownictwa hitlerowskich Niemiec skoncentrowała się na przygotowa-

niach do ataku na ZSRR. Wcześniej opracowany plan "Barbarossa" zakładał likwi-dację tego państwa. Hitler mając do dyspozycji potencjał przemysłowy prawie całej Europy spodziewał się rozstrzygnąć losy wojny z ZSRR w błyskawicznej kampanii.

Od wczesnej wiosny na granicach z ZSRR zgrupowano okolo 190 dywizji niemieckich i państw satelickich. O postępującej koncentracji hitlerowskich armii informowały róż-ne źródła. Jednakże Stalin uważał te wiadomości za prowokację brytyjską, mającą na celu odciążenie Wielkiej Brytanii w samotnej walce z III Rzesza. Stad też rozkazy o gotowości bojowej do jednostek nadgranicznych dotarły zbyt późno. Na wielu odcinkach udało się hitlerowcom uzyskać całkowite zaskoczenie. Bledne decyzie kwatery

głównej nakazujące utrzymanie terenu mimo przerwania frontu przez hitlerowskie dy-wizje pancerne, powodowało otoczenie przez nie całych ar-

mii. We wrześniu 1941 r. Niemcy stali już pod Smoleń-skiem i Leningradem.

Potężne ugrupowanie wojsk faszystowskich, w łącznej liczbie siedemdziesięciu siedmiu dywizji, pod dowództwem feldmarszalka von Bocka, po przełamaniu obrony pod Smoleńskiem skoncentrowało się na kierunku moskiewskim.

Brak silnych umocnień inżynieryjnych sprzyjał rozwo-jowi niepomyślnych wydarzeń. 2 października główne siły niemieckie przełamały obronę radziecka koło Briańska, Rżewa i Wiaźmy, ale już 17 października zatrzymały je wojska Frontu Zachodniego pod dowództwiem generala Georgija Zukowa.

Bezprzykładnym męstwem w bitwie o Moskwe wykazał się oddział żołnierzy radzieckich pod dowództwem gen. I. Panfilowa na Szosie Wołokołamskiej. Pomimo wielokrotnej przewagi przeciwnika zatrzymał pancerne kolumny wroga i nie dopuścił ich na przedpola stolicy.

Wojska faszystowskie na różnych odcinkach frontu stadna probe, lecz zdecydowana obrona udaremniła te zamierzenia, a zdziesiątkowane dy-Wehrmachtu zmuszone zostały do wycofania się na pczycje wyjściowe. Początek grudnia stał się początkiem końca bitwy o Moskwę. Wojska napastnicze tracąc w

okresie zaledwie dwoch miesięcy 55 tysięcy zabitych, ponad 100 tysięcy rannych i koło 800 czolgów przeszły do obrony.

W drugiej polowie grudnia aktywność wojsk radzieckich wzmogła się. W wyniku prowadzonej na szeroką skalę ofensywy 16 grudnia wyzwolono miasto Kalinin, a 20 grudnia Kaługę. Zdecydowane natarcie radzieckie z każdym dniem przynosiło nowe sukcesy. Rozbite dywizje niemieckie zaczęły się cofać, ponosząc o-gromne straty, wskutek czego 38 dywizji nie było w stanie w ogóle walczyć.

Założony przez Niemców cel strategiczny – zdobycie Mo-skwy – był tak blisk_i (około 30-40 km) a jednocześnie nieosiągalny.

Kleska strategiczna, polityczna i moralna Niemiec hitlerowskich w styczniu 1942

stalingradzka Epopeja tak opisał wycofywanie się

D ITWA pod Stalingradem D przeszła do historii jako jedna z najbardziej krwawych i najpotężniejszych bitew drugiej wojny światowej. Ogromne zaangażowanie ludzi i sprzętu nie ma rów-nych sobie w historii wojen. Wystarczy wspomnieć, że wzięło w niej udział około 3 milionów żołnierzy. Po niepowodzeniach pod

Moskwą, wojska niemieckie pod dowództwem generała von Bocka i feldmarszałka W. Lista w liczbie około 120 dywizji postanowiły za wszelką cenę opanować roponośne obszary Kaukazu i rolnicze rejony w wielkim łuku Donu, a następnie oskrzydlić stolice Związku Radzieckiego od południa. Na drodze stał duży ośrodek przemysłowy i komu-

Dowództwo radzieckie, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, stworzyło silne pasy obrony. Najbardziej na zachód wysunięta rubież znajdowała się 120 kilometrów od miasta. Pomimo silnych umocnień pod naporem niemieckich korpusów pancernych wojska radzieckie zmuszone zostały do wycofania się z zajmowanych pozycji lecz nie pozwoliły na podejście na przedpola Stalingradu. Niemiecki plan zdobycia miasta z marszu załamał

Faszyści nie dali za wygrana i w sierpniu silnym ude-rzeniem na północ od Stalin-gradu rozcięli jednolitą obro-nę i wyszli nad Wołgę.

Dowództwo radzieckie przystapiło do organizowania nowych jednostek. Powstały trzy armie, które stały się trzonem Frontu Stalingradzkiego.

We wrześniu niemieckie korpusy pancerne wdarły do miasta. Walczono o każdą ulice, każdy dom. Bezprzykładnych bohaterskich czynów dokonywali obrońcy Fabryki Traktorów, gdzie cały czas trwała produkcja. Ludzie padali ze zmęczenia, ale głęboko wierzyli, że jutro będzie le-piej, że znienawidzony wróg będzie musiał odejść.

Ta wiara i mestwo kazaly im trwać - i trwali niekiedy do ostatniego naboju, do ostatniego tchnienia. mieszkaniec Stalingradu był żołnierzem bez wzgledu na to czym się zajmował. Nawet matka pochylająca się nad kołyską dziecka była na froncie, bo po chwili szła do fa-bryki produkować amunicję. Ile takich matek nie wrócito do swoich pociech?

Do legendy przeszli obrońcy jednego z trzech wzniesień w Stalingradzie — Kurhanu Mamaja. W ogniu zacietych walk to jedna to druga strona zdobywala kurhan, lecz nigdy na długo. Boje o ten niewielki skrawek ziemi przerodziły się w piekło. W listopadzie wojska

dzieckie, którym już wcześniej udało się powstrzymać napór, przystapiły do przeciwnatar-cia. W grudniu obustronny manewr okrążający doprowadził do całkowitego odcięcia 6 armii dowodzonej przez feldmarszałka Paulusa i części 4 armii pancernej. W ko-tle znalazło się kilkaset tysięcy żołnierzy, którzy już nigdy nie mieli walczyć; większość z nich skapitulowała 31 stycznia 1943 r.

W swoich wspomnieniach oficer - zwiadowca 6 armiji hitlerowców. "Jesteśmy zmuszeni do roz-

poczęcia odwrotu na całym froncie. Odwrót przeksztalcił się jednak w ucieczkę. Gdzieniegdzie wybuchala panika. Nasza droga usiana byla trupami, które zamieć, jak gdyby litując się szybko zasypy-wala śniegiem. Wycofywaliśmy się bez rozkazu. W wyścigu ze śmiercią, która bez trudu dopędzała nas, dziesiątkując szeregi. Armia tłoczyła się na wąskim skrawku pie-

Gieorgij Zukow do najważniejszych czynników, które przyczyniły się do rozgromienia wojsk niemieckich zalicza: umiejetność operacyjno-taktycznego zaskoczenia, prawidłowy wybór kierunków głównych uderzeń, dokładne określenie słabych miejsc w obronie wroga. Uważa także, te ogromna role odegrala właściwa kalkulacja sił i środków niezbędnych do szybkiego przełamania taktycznej strefy obrony, aktywne rozwinięcie operacyjnego przełamania w celu całkowitego okrążenia zgrupowania wojsk nieprzyja-

Ogólne straty wojsk faszystowskich w rejonie Stalingradu, Wolgi i Donu wynio-sły około 1,5 mln ludzi, blisko 3500 czołgów, dział pan-cernych, 12 tysięcy dział i moździerzy, około 3000 samo-

Ta katastrofa ujemnie wpłynela na morale żolnierzy nie-mieckich i w sposób decydu-jący zachwiała potęgą militarna Niemiec.

ALOJZY SMYKOWSKI

Echa naszych publikacji

Opublikowany 15 stycznia na naszych łamach reportaż pt.: "Tata bije zawsze" wywołał prawdziwe zainteresowanie Czytelników, udokumentowane serią listów i telefonów do redakcji. Dziękując za wiele wyrazów poparcia i solidarności dla naszych dziennikarskich wysiłków publikujemy poniżej, niestety tylko niektóre spośród listów i zapisów telefonicznych rozmów, sądząc, że będą one reprezentatywne dla wszystkich pozostałych. Nie chcemy uronić niczego z ich treści i nastroju, więc przytaczamy je w całości, w wersji

Dlaczego tacy ludzie jak ten | ojciec korzystają z wolności? Dlaczego — jeśli już trafią do Sądu mają prawo do obrońcy? M.T. z Zambrowa (rozmowa telefoniczna z 20.01.88 r.)

Tata bije zawsze i bić będzie, m.in. dlatego, że nazwy miejscowości i niektóre nazwiska zostały w tekście zmienione. Rozumiem - prawo prasowe! Nietykalność godności obywatelskiej! itd., itp.

Powstaje jednak logiczne oytanie: Czy każda bestia każdy zwierz, każdy osobnik z marginesu — ma prawo ko-rzystać z prawa? Czy prawo ma służyć i chronić ludzi pra-

Napisal Pan reportaż nie pierwszy i myślę nie ostatni tej treści, tego rodzaju. Reportaż, który u ludzi wrażliwych pozostawia na długo osad goryczy, żalu - po prostu spo-tecznego ubolewania nad cierpieniem Bogu ducha winnych dzieci i prawdopodobnie tej

nieszczęsnej kobiety. Sąsiedzi nie będą chcieli zaglądać im do garnka. Ksiądz z ambony nie rzuci klątwy. Posterunkowy bez meldunku wspartego zaświadczeniem lekarskim o obdukcji nie wkroczy - powie: to są nieporozumienia małżeńskie. gminy powie, że nie należy to do jego obowiązków służbo-wych. Nauczyciel w szkole będzie ubolewał nad posiniaczonym Mareczkiem czy Kasią. Matka Mareczka powie: Przecież przysięgaliśmy sobie wierność przed oltarzem. Więc? Koło się zamknie.

Rozumiem Pana, Panie Redaktorze – Prawo nie słup, nie obejdziesz. Chociaż niektórzy mówią, że odwrotnie. W zamierzchłej przeszłości, zwłaszcza we wsiach odgrodzonych od cywilizacji, sankcjonowane było prawo zwyczajowe - samosądy. Nie, nikogo do samosadów nie namawiam! Ale jeśli prawo jest

bezsilne wobec bestii a Pan nie może nawet podać prawdziwej nazwy miejscowości i nazwiska...?

A może jednak inaczej? Domagajmy się, krzyczmy chórem, żeby w tym miejscu prawo zmienić! Nie kryć, nie chować pod jego paragrafem róż-nej maści łajdaków, obojętnie z jakiego rodu pochodzą, jakim cenzusem wykształcenia się legitymują i jakie godności w tym państwie sprawują. Pokazujmy z imienia i naz-

wiska, i z bardzo dokładnym

adresem zamieszkania, miej-

scem pracy i zajmowanym

stanowiskiem. Osobnik mal-

tretujący dzieci i żonę, porzu-

cający na pastwę losu włas-

nych rodziców, nie powinien

zasługiwać na żadną ochronę,

wręcz odwrotnie na publiczne

potepienie. Jeśli łajdakowi

wólno postępować źle, to po-

winno być wolno publicznie

(...) I co? Na cóż wysitek

prokuratury, milicjantów? Ja-ki efekt dala obywatelska po-

stawa nauczycieli z tej wiej-

skiej szkoły? Czy naprawdę

włożone dotychczas w śledz-

MIKOŁAJ TUROWSKI

Białystok

go tępić.

two nakłady nie mają żadnego znaczenia? Jest to myślę jaskrawy przykład częstej bezsilności naszego prawa w konkretnych sytuacjach. Zostawmy więc na boku na razie dyskusje o utrzymaniu lub likwidacji kary śmierci, bo nie rozwiązaliśmy innych, drob-niejszych, a kto wie — czy nie ważniejszych problemów? (...) TERESA JAKUBOWSKA

Jestem pod wrażeniem ar-

tabym jakoś im pomóc, tylko nie bardzo wiem w jaki spo-

sób. Takie kobiety jak matka

tych dzieci to powinno się u-bezwłasnowolniać. Miałam po-

dobne życie jak mały Mare-

czek. Miałam troje rodzeń-

stwa. Ojciec mój alkoholik i

Ale to nie o mnie chodzi.

Było nam zawsze źle, a na-

kochala, to wciąż żyla z oj-

dzi. Dla dobra dzieci te kobiety powinny — jeśli je ko-chają — rozstać się z tymi bydlakami. Niech nikt nie wierzy, że oni się zmienią. My już dawno powychodziliśmy z domu. Ale co z tego, teraz wszyscy mamy silne nerwice, siostra poprzecinane ścięgna na ręce. Mama — kilka szwów Kolno

na twarzy. Teraz jest po drugim zawale, ale nadal żyje z ojcem, choć on dalej pije i śpi z nożem pod poduszką. Chciałabym żeby matka Mar-

bije zawsze tykulu pt.: "Tata bije zaw-sze". Zaplakalam nad losem tych biednych dzieci. Chcia-

Chcialabym pomóc tej kobiecie moralnie i materialnie, żeby mogła wytrwać. (Nazwisko i adres - znane redakcii)

ka poznala moją historię i za-

stanowiła się, czy można tak poświęcać dzieci dla własnego

(...) Prokuratura nie ma mosadysta bil nas i naszą matralnego prawa przejść nad sykę. Męczył nas też moralnie. tuacją Mareczka do porządku dziennego. Myślę, że na roz-ważanie: zwolnić tego sadystę sza matka chociaż niby nas z aresztu czy nie — w ogóle nie może tu być miejsca cem. Kilka razy rozstawała się jeżeli chcemy w ludziach zaale on również przepraszał i chować wiarę w praworządmatka mu wierzyła. Posteponość, szacunek dla drugiego człowieka, dla jego praw, o których tyle w ostatnich lawała tak samo jak matka Mareczka. I właśnie o to mi cho-

tach się mówi. Mareczek to przecież mały człowiek, pod skrzydłami tatusia wychowany na potencjalnego sadystę lub człowieka z "marginesu" W imię jego przyszłości, jego dobra, w imię setek polskich dzieci znajdujących się w podobnej poniewierce — sąd musi przekonać tego pana, że krzywdzić nie można nawet psa - przyblędy, nie mówiąc już o dziecku, w szczególności - własnym.

BARBARA SZCZECH (zapis rozmowy telefonicznej z 22.01.88)

Listów i telefonów - jako się rzekło – było więcej. Za wszystkie dziękujemy. Wszystkich, którzy wyrazili ochotę pomocy tej rodzinie prosimy o kontakt z Prokuratura Rejonowa w Łomży. Tam też kierujemy wyrazy uznania za konsekwencję w postepowaniu w całej tej sprawie, wyrażaną przez naszych

Jeszcze raz dziękując wszystkim za zainteresowanie naszą publikacją – informujemy, że niektóre poglądy za-prezentowane w listach nie odzwierciedlają redakcji i są wynikiem indywidualnych ocen naszych korespondentów.

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Nie dzielimy reformy na etapy – od samego początku realizujemy ją konsekwentnie.

Ciąg dalszy ze str. 1 maszyn, co dotkliwie odczu- wodniczący Marcińczyk. — wają ludzie w płacach, A Oto mamy drugą połowę luprzerabia się rocznie tysiące tego, a my pracujemy na pla-Chociaż przyczyny klopotów przepisów są na ogół znane i załoga wipracowniczej i POP, to nie- nio uchwała Rady Ministrów mniej trzeba nie raz wyjaś- w sprawie reguł kształtowaniać, tłumaczyć i przekony- nia środków na wynagrodze-Bochenko.

- I te rozmowy przynoszą efekty — stwierdza przewod- prowadzeniu przedsiębiorstwa rady pracowniczej. kierownik oddziału energety- towaniu zakładowych zasad

importowane maszyny. Ale załogi.

się zużyły, trzeba wiele iłku, by utrzymać ich

Stanisława Wojtulewicza opa-

nowali też bezodpadową pro-

dodaje. – Jednak ogólnie

sprawę ujmując, to pracowita

dobrze w reformę i jeśli uda

jest nasza załoga. Weszliśmy

jace problemy to dalszy roz-

Stawiając

na samodzielność

OO RAZ SZÓSTY przy-

dzina Filipczuków. Mu-

jechała do Sokółki

zyka stała się domeną zainteresowań ojca Andrzeja, matki Barbary oraz Pawia i

Tomasza. Dwa razy w tygod-

niu ci dwaj ostatni przemie-

rzają, wspólnie z matką, drogę z Dąbrowy Białostockiej do Sokółki po to, by uczest-

niczyć w lekcjach muzyki w

Społecznym Ognisku Muzy-

biera rozmachu. Rokrocznie

zwiększa się ilość wykonaw-

ców. Tym razem było ich bli-

sko 80. skupionych w 14 gru-

pach rodzinnych. Spośród sta-

łych bywalców, nadzwyczaj

sympatycznej imprezy, stawi-li się: Zukowscy z Sokółki,

jako kapela weselna, Dłużew-

scy z Bociek grający na uni-

kalnych, jak na nasze czasy,

harmonijkach ustnych (są

prawie u nas nieosiagalne)

Lugowscy z Siemiatycz i Pro-

tasiewicze z Sokółki. Bardzo

udanie zadebiutowała rodzina

Mitroszów z Białegostoku,

prezentując wysoki poziom

pomyślny

skich z Sokółki, a to za spra-

wą automatycznego perkusi-

sty, z którym rytmiczną wal-

ke toczył syn pana Andrzeja.

Ośmielam się podpowiedzieć,

aby póki co, przystosowywał

swego syna w muzyce na ży-

wo. Warto to uczynić dla do-

bra jego talentu, a jak pod-

rośnie i dojrzeje instrumen-

talnie, niech wspomaga sobie

w grze automatem. Pojawiła się na sokólskiej

scenie po raz pierwszy poe-

zja śpiewana, której wyko-nawcami byli Rynkiewiczo-

wie z Sokółki. Na cztery rę-

ce "Marsza wojskowego" F. Schuberta zagrali Barbara i

Michal Galeccy z Dabrowy

Białostockiej. Własnymi kom-

pozycjami starali się zainte-resować słuchaczy Cilulkowie z Sokółki, natomiast zaognili

nuzycznie temperaturę spot-

cania - Czarkowscy z Brań-

Znana na Białostocczyźnie

Genowefa Lucjan z Bociek

wynalazła trzech grających braci Koców z Andryjanek, a

Helena Radel z Góran (też

znana działaczka kultury),

aż czterech "budrysów" Kow-

nierowiczów. Najmłodszą u-

czestniczką imprezy, z rodzi-ny Żukowskich (drugi garni-

tur) była 7-letnia Ewa, urze-

kając pozostałych dziecięcym

głosem w melodii pt. "Co po-wie tata...". Najstarszym, bo 80-letnim, też Żukowski (z

pierwszego weselnego składu),

Pan Bolesław dzięki muzyko-

waniu jest nadzwyczaj dziar-

muzy

rodzina Butwiłow-

Rodzinne muzykowanie na-

wój jest pewny.

różnych surowców. – nie kwartalnym, bo brak jest wykonawczych. wynikających z CPR. Albo tastarania dyrekcji, rady ka sprawa. Ukazala się ostat-- przyznaje sekretarz nia, ale wciąż czekamy na środki wykonawcze.

- Jednym z utrudnień w jest brak swobody w ksztal-

Tymczasem każdą

zmianę musimy rejestrować w

Ministerstwie Plac i Spraw

nięć niektórych przedsięwzięć

- Gdy odbiorcy naciskają

Wprawdzie poradziliśmy sobie

w najtrudnjejszym okresje i

szłości, ale niezmiernie pilną

sprawą jest zadziałanie no-

wych mechanizmów ekono-

micznych w sferze produkcji.

petencji, które jak dotychczas zwiększyć produkcję opako- że ludzie coraz bardziej wią-

- Zważywszy i na ten fakt,

sekretarz.

Józef Marcińczyk. - Przykła- niezmiernie ważna sprawa,

dem jest ruch racjonalizator- gdyż od prawidłowego funk-

przedsiębiorstwa i pamiętam, dzeń w dużej mierze zależy

jak podziwialiśmy nowoczesne aktywność i przedsiębiorczość

wysiku, by utrzymać ich Ministerstwie Plac i Spraw sprawność. Ponieważ brakuje Socjalnych. A chociażby dla

dewiz, sami wykonujemy róż- wprowadzenia tych 6 tysiecy

ne części. Nasi racjonalizato- rekompensaty konieczne jest

dukcję deficytowej folii polia- trudny problem i stąd rząd midowej, co przyniosło duże znajduje uzasadnienia przesu-

tak i u nas można spotkać się wdrażania II etapu. Ale nam,

nam się rozwiązać występu- nie boimy się najbliższej przy-

- Przede wszystkim chodzi że w tym roku, ze względu

o zwiększenie naszych kom- na potrzeby rynku chcemy

rozmaitymi postawami -- na dole, czas ucieka...

- Naturalnie, jak wszędzie zapisanych w harmonogramie

pod kierunkiem mistrza przeplanowanie zakładowego

systemu plac.

Pracuję od powstania cjonowania systemu wynagro-

tuje dyrektor.

Zatrzymuję uwagę na tej informacji, jako że wcześniej dyrektor mówił o braku środków na zwiększenie mocy wytwórczych, mimo wypracowywania wysokich zysków.

— Bo i tak jest — odpo-wiada dyrektor Tercjak. — Zreszta nie chodzi tylko o zlotówki. Ponieważ park maszypotrzebne są dewizy. Weszliśmy wiec w kontakty z odbior-

rzy sfinansowali nam zakup

polietynowej. Umożliwiła ona

surowca aż o 40 procent.

zwiększerie wyrobów z tego

- Ponadto w programie

inwestycyjnych, któ-

rozwoju nakreśliliśmy kilka

rych wykonanie przyczyni się

do dalszego zwiększenia pro-dukcji i wzbogacenia asorty-

nież z udziałem dewizowym

nowych kontrahentów. I tak,

uruchomimy produkcję folii metalizowanej, wielowarstwo-

wej dla przemysłu mięsnego,

która obecnie jest w całości

którą nie za często się spo-

polu" wskazują krytycznie na

uzależnienia krępujące ich ini-

cjatywy, ale sa dobrej myśli,

widzą w II etapie swe szan-

- Powiem wam redaktorze

- mówi sekretarz z POP --

co mnie najbardziej napawa

Rzecz charakterystyczna, ż

towarzysze z "Pak-

opracowują przedsię-

To mianowicie

importowana.

wzięcia rozwojowe.

optymizmem.

są ograniczone – mówi prze- wań o 17 procent – akcen- żą swój los z reformą. Każdy chce żyć lepiej, a więc więcej zarabiać, a to zapewsprawne i efektywne funkcjonowanie przedsiębior-

> - Takie widzenie uwarunkowań zaznaczyło się też na zebraniu sprawozdawczym naszej organizacji. O, proszę — pokazuje protokół, z którego wynotowuję niektóre wypo-wiedzi dyskutantów. Przeważjest importowany, to nie dotyczyły one oszczędne gospodarki surowcami, lepsze jakości wyrobów, wydajności cami naszych wyrobów, m.in. udoskonalenia systemu moty-

> > - Może się powtórzę, ale

jeszcze raz zaznaczę, że nie ma dla nas ważniejszej spra-

wy, jak dobra współpraca i atmosfera. I myślę, że cho-

ciaż nasza organizacja liczy

49 członków na 440 zatrud-

nionych, to widać ją zarów-

no w sferze zarządzania, jak

Zresztą o zainteresowaniu za-

łogi tym, czym zajmuje się

POP, świadczy udział bezpar-

tyjnych w otwartych zebra-

niach. Mamy też podania o

przyjęcie w poczet kandyda-

tów partii i spodziewamy się

dalszych bo pracujemy z gru-

pą mlodych wyróżniających

Cóż więcej dodać? Chyba to,

że białostocki "Pakpol" dostar-

cza dowodów na to, iż można znajdować sposoby na przeła-

mywanie barier. Przez otwarte

Wytwarzana tu folia służy do

produkcji opakowań, a nie do

RYSZARD KLIMASZEWSKI

swoją genezę. Muzyka domo-

wa ma wartości nie tylko

artystyczne, ale także, w du-

zym stopniu, wychowawcze,

Kończąc więc relację z So-

kółki, zachęcam wszystkich

do rodzinnej "zgrywki", by w

przyszłym roku spotkać się w

Zapewniam, że warto, po-mimo iż nie ma miejsc, kla-

syfikacji i nagród. Wszyscy

natomiast obdarowani zosta-

na przez organizatorów upo-

minkami, które rodziny same sobie losuja. Bierzmy wiec

za instrumenty i grajmy - bo

harmonia w muzyce i rodzi-

nie jest nam szczególnie po-

K iEDY we wrześniu wybierano władze Stowarzyszenia, padały liczne

propozycje dotyczące jego

działalności. Były też dezyde-

raty kierowane do przed-

stawicieli władz administra-

cyjnych, były deklaracje. Jest

luty, a Stowarzyszenie wciąż

jakoś nie może rozwinać

skrzydeł. Już nikt nie przesz-

kadza, wszystkim raczej za-

częło zależeć, aby pisklę wreszcie wzbiło się do lotu. Wydział Kultury UW w Bia-

łymstoku okazuje dużo życz-liwości. ZW TPPR użyczył kąta na działalność organiza-

cyjną, MPiK i MDK pomogły

w przygotowaniu pierwszego

programu artystycznego, wy-

pożyczając salę i reflektory. Ale to wszystko jeszcze nie to, o czym marzy Jerzy Tom-

zik i jego koledzy. Chociaż

Zatytułowany był "Grzech

i ja", adresowany na razie do

kręgu bliskich znajomych,

którzy wypełnili kawiarnię

MPiK-u. Główny bohater pro-

gramu, Waldemar Grzech,

przygotował sobie widownię

życzliwą, bo tylko życzli-

wość mogła mu pomóc uwie-

przygotowań.

rzyć w sens wielomiesięcznych

ten pierwszy program...

KAZIMIERZ

tualnych gości po prostu nie ma gdzie przyjać.

Taki wymyślony przez siebie slogan lubi powtarzać pre-

zes Zarządu Stowarzyszenia Muzyków Podlasia "Stomp",

JERZY TOMZIK. Zanim jednak slogan przestanie być zwy-

kłą grą słów, pewnie upłynie trochę czasu. Na razie ewen-

DERKOWSKI

trzebna.

jeszcze liczniejszym gronie.

owijania problemów.

szczere stawianie spraw.

się robotników.

w bezpośredniej produkcji

nadzoru.

wożenie, będące przyczyną za-solenia ziemi, ubogie zasilanie rozcieńczonymi nawozami, wypełnienie doniczki rozrośniętymi korzeniami oraz przesadne podlewanie wodą w okresie zimowym. Do tych czynników też: nieodpowiednia ilość światła i słońca, gwał-Pogoda dla zaradnych towne wahania temperatury, przeciągi, jak też niewłaściwa wilgotność powietrza.

Leczenie marniejącej rośliny należy rozpocząć od ustalenia, czy zostały zagwarantowane jej wszystkie warunki potrzebne do życia. Jeżeli po wyeliminowaniu przyczyn stan chorej rośliny nie poprawi się, należy ją przesadzić do świeżej ziemi. Gdyby i ten zabieg nie pomógł, należy ze zdrowej jej części zrobić sadzonki i wysadzić.

Fachowcy radza

doniczkowych

Jedną z głównych przyczyn chorób występujących u roślin

doniczkowych jest niewłaści-

wa ich pielęgnacja, a przede

wszystkim: - zbyt obfite na-

Choroby

roślin

Preparaty chemiczne do zwalczania chorób i szkodników nie są polecane, ponieważ ich stosowanie wymaga prawidlowej diagnozy i wielkiej ostrożności. Należy więc sporządzać roztwory z dostępnych i bezpiecznych środków, które są też skuteczne w przypadku wystąpienia niektórych szkodników i chorób, np.: przeciw mszycom, roztoczom przędziotkom skuteczny jest roztwór czosnku zalanego 11 wody. Po 4-5 dniach nadaje się on do użycia.

Tarczniki atakujące palmy inne rośliny o grubszych liściach powinno się usunąć ostrą szczotką moczoną w wodzie z rozpuszczonym mydłem, następnie przemyć liście mieszanką wody z denaturatem w stosunku 1:1, a potem let-nią czystą wodą. W przypadku ponownego pojawienia się choroby powtórzyć zabieg.

Plebiscyt na najpopularniejszy spektakl teatralny roku 1987

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu

się opłaca! Jedna z ważniejszych gałęzi eks-

portu Holandii - hodowla kwiatów i krzewów ozdobnych - wykazała w ub. roku najwieksze, z dotychczas osiągniętych, wpływy dewizowe. Wyniosły one 2.2 miliarda dolarów. Około 40 proc. tej sumy pochodziło z eksportu kwiatów do RFN. Najwięzszym wzięodbiorców nolenderskich kwiatów - a do znaczniejszych należą także Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i kraje Bliskiego Wschodu -- ciesza sie niezmiennie róże, tulipany i chryzantemy. Sporo dewiz otrzymują Holendrzy również za nasiona rozsady kwiatów oraz krzewów ozdobnych, a także za dokumentację dotyczącą uprawy kwiatów i zasad sztuki dekoratorskiej.

Tytuł sztuki

w sprawozdaniu, rozpoczęła się dyskusja. POWTARZALY SIE na-Na uwagę zasługują wypo-wiedzi działaczy kółek rolnisłuszne - na niedostatki czych z gminy dąbrowskiej. oleju napędowego i niespra-Jan Podraza mówił: - Młowiedliwy system dystrybucji dzi rolnicy przejmują gospodarstwa tylko dlatego, żeby rodzice otrzymali renty lub węgla dla rolników, zarówno na cele socjalno-bytowe jak i emerytury, a po upływie oczego w poszczególnych gmikreślonego czasu, będą sprzedawali i przenosili się do miasta. Nie bez znaczenia jest brak kandydatek na żony. ilości? Czy to sprawiedliwe, że na jeden komin - jak powiadali delegaci - przysługu-Jerzy Świetlicki - młody,

którzy nie są właścicielami gospodarstw rolnych - 40 kg na m kwadr. powierzchni mieszkalnej? Zdaniem Jaroslawa Sinily ceny powinny być realne i stabilne. Przemysł nie zaspokaja w pełni potrzeb rol-nictwa. Maszyny są drogie, a w dodatku - czesto buble. Jak mogą być wypuszczane Poruszano również sprawy

delegatów na XIII Wojewódzki Zjazd Związku Rolników,

Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku. Po omówie-

niu spraw organizacyjnych i głównych problemów zawartych

Delegaci z Sidry postulowali, aby SKR zajęła się wykonywaniem drenacji gruntów; wymagają one pilnego uregulowania stosunków wodnych. Można przewidzieć, że po podwyżkach cen środków produkcji, wzrośnie liczba hektarów przekazywanych na rzecz PFZ.

z fabryk z wadami technicz-

nymi? Gdzie jest kontrola?

za sprzedane tuczniki.

nach obowiązują różne

je 1300 kg węgla, zaś tym,

Czy kółka

nie wpadły w poślizg?

wzorowy rolnik i... na szczęście już żonaty, uważa: Młodzież można zatrzymać na wsi tylko poprzez właściwą politykę rolną, zapewnienie prawidlowego parytetu dochodów. Jak można mówić o postępie cywilizacyjnym na wsi, jeżeli do nowo zbudowanego domu nie sposób kupić sedesu, żeby urządzić łazienke?

łą skuteczność działania organizacji kółkowych. Nie wszystkie władze liczą się ze zdaniem i opinia reprezentacji rolników. Członkowie oczekują od swego związku skuteczniejszej i odważniejszej obrony ich interesów, większego poszanowania trudu chłopskiego, zagwarantowania dostaw niezbednych środków do produkcji żyw-

związkowe, wskazując na ma-

zapewnienie należytej opieki lekarskiej oraz podniesienie poziomu edukacji dzieci wiej-

Wsłuchując się w głosy dyskutantów, nie sposób odmó-wić im racji. Wypowiadano się w trosce o lepszą kondy cję polskiego rolnictwa, o to by chłop nie kłaniał sie w pas tym, których obowiązkiem jest

zadbanie o właściwą obsługe

producenta żywności. Czy kólka rolnicze nie wpadły w poślizg...? Raczej nie! Ale też straciły - jak się wydaje — nieco na obro-tach, od kiedy pojawiły się rady sołeckie we wsiach Ich członkowie nie powinni je dnak rezygnować z przysługu jących im uprawnień statu towych i korzystać z nich bez wahania, zabiegając nieustępliwie u władz politycznych samorządowych i administra cyjnych o pełne prawo uczestniczenia decyzji dotyczących rolnictwa i spraw chłopskich.

Na koniec następująca refleksja: spotkanie rejonow zapewne byłoby bardziej o-wocne, gdyby dopisała frekwencja delegatów oraz obec ność I sekretarzy KG PZPF naczelników gmin. Szkoda iż niektórzy z nich nie skorzystali - nie wiadomo dla czego — z zaproszenia.

STANISŁAW SZCZERBA

Andrzej Karolak w naszym domu, czyli "Kabaret Kici koci" Mirona Białoszewskiego, propozycja Sceny "X" Teatru

"Kici Koci"

Coś się wreszcie zaczy- / na dziać. Niepodzielnie dotad panujące na liście spektakle - "Krakowiacy

i Górale" (realizacja Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki) i "Pan Fajnacki Dwa" (Białostocki Teatr Lalek) sa wyraźnie zagrożone przez dwa inne tytuly: "Dzień na dziś i jutro" Janusza Tartyłły oraz "Historie o biedaku i osiolku" Tadeusza Słobodzianka.

Specialiści od sociotechniki psychologii tłumu, którzy śledzą przebieg plebiscytu już od kilku lat dobrze wiedzą, że najbardziej nieoczekiwane przesunięcia dokonują się w ciągu ostatnich dni. Przypominam, - glosujemy do 15 marca. Na nadawców kuponów obdarzonych bezbłedna intuicją, a więc tych którzy odgadną tytuł zwycięskiej sztuki, czekają nagrody. W siedzibach obu teatrów -dramatycznym i lalkowym zostały wystawione pełne wyka-

barwę i harmonię. I chyba trochę za dużo było wspom-

nień. Nie chodzi mi o melo-

die i teksty, ale o stylistykę

całego programu. Zachowując

pewną chronologię powstawa-

nia piosenek, można było stop-

niowo zmieniać styl aranżacji.

Grzech śpiewa wprawdzie

dość tradycyjnie, ale robi to

prawdziwie, nie siląc się na

falszywa nowoczesność Akom-

paniament jednak może za-

senki i kształcie całego pro-

gramu, może ominąć lub tra-

decydować o klimacie

zy zgłoszonych do rywalizacji widowisk.

Białostocki Teatr Lalek za prenował trzy tytuły: "Tur-la jgroszka" Piotra Tomaszu-"Pana Fajnackiego Dwa" Wojciecha Szelachowskiego "Historię o biedaku i osiolku Tadeuszu Słobodzianka (pisa liśmy o nich w poprzednich edycjach plebiscytu).

zestawu nadesłanes Dramatyczn przez Teatr zaprezentowaliśmy już si realizacji. Dzisiaj – "Kabaro Kie Koei" Mirona Białoszew skiego, w inscenizacji wojeccha Królikiewicza i Zbigniewa

Spektakl wyreżyserowan

przez Zbigniewa Micha jes dosyć nietypową propozycją Andrzej Karolak przenosi ca ly teatr do naszych mieszkań "Kabaret Kici Koci" daje wkomponować w najmnieja nawet i bynajmniej nie wzniosłe – bo na przyklad kuchenne - otoczenie, Aktor z domowych drobiazgów bu duje ("ze sztuczną szczęką " szklance włącznie") "prze. śmiewczy obraz Polaków AD 80". Monodram nadal grywany jest na Scenie "X" (dome wej), stworzonej przez Teatr Dramatyczny specjalnie dla niekonwencjonalnych realizacji. (olp)

Fot.: Andrzej Sokólski



Harmonia w muzyce i... rodzinie

Barbara, Andrzej, Paweł i Tomasz Filipczukowie przyjechali do Sokólki już po raz

skim, jak na taki wiek, se-

W czasie VI Spotkań Rodzin Muzykujących, chrzest sceniczny przeszła nowo kapela podwórkowa z Sokółki. 6-osobowa męska reprezentacja gospodarzy oczekuje teraz na propozycje nazwy kapeli. Oferty proskladać do pani dyrektor Elzbiety Ceglarskiej, która wraz ze swoją załogą postarała się o ciepłą, rodzinną atmosferę oraz znakomitą organi-zację. Rolę gospodyni domu pełniła Krystyna Andrzejewska, dzięki której impreza miała dobre tempo. Innowacją tegorocznej imprezy, były popisy rodzin na Osiedlu Zielonym i w Spółdzielczym Domu Kultury.

Obserwatorzy tych wypadów zgodnym chórem stwierdzali, że był to pomysł z serii tzw. trafionych w dzie-

W gronie konsultantów (nie bylo jury) trwały rozmowy na temat kształtu artystycznego kolejnej edycji, w roku przyszłym. Nie zdradzając na

razie ich treści, sądzę, że z sokólskiego spotkania będziemy mieli reprezentację do Wrocławia, gdzie pomysł na rodzinne muzykowanie

Ewa Zukowska byla najmłodsza uczestniczka prze-

Ponad 80 szkół, 2 tys. uczestników

Stronnictwie Demokratycznym

Z okazji przypadającego w ub.r. 50-lecia Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego, Wojewódzki Komitet SD w Białymstoku, Wojewódzki wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Komenda Choragwi ZHP, ogłosił we wrześniu 1987 r. wśród uczniów najstarszych klas szkól podstawowych oraz liceów ogólnokształcących, techników i zasadniczych szkół zawodowych "Turniej wiedzy o SD" pod hasłem "Patriotyzm - demokracja - po-

Impreza wywołała duże zainteresowanie. Swój udział

szkół różnych typów, a w eliminacjach szkolnych, gminnych i miejskich uczestniczyło ponad 2 tys. uczniów. Czynną w białostockim BWA ekspozycję "Z dziejów SD" zwiedziło ponad 1,5 tys. uczniów i uczennic. Z dokumentami zgromadzonymi w Sali Tradycji w siedzibie WK SD zapoznało się ponad 200 osób. Wygłoszonych też zostało czterdzieści prelekcji i odczytów. Ogromną popularnością cie-

szyły się okolicznościowe wydawnictwa zawierające kompendium wiedzy o SD. Do finalu wojewódzkiego, który odbędzie się w sobote (27 lutego) zakwalifikowały się reprezentacje 26 szkół średnich i 28 szkół podstawowych. Na najlepszych oczekują puchary...

- a także wiele nagród rzeczowych i upominków mówi Grażyna Kierznowska z WK. - Laureaci pojadą ponadto do Warszawy, gdzie zwiedzą m.in. Sejm i Zamek Królewski oraz będą uczestniczyć w spotkaniu w Centralnym Komitecie SD. Przewidziano także wyróżnienia dla nauczycieli, którzy przygotowywali uczniów do udziału

- Co wami powodowało, kiedy postanowiliście przygotować ten program? - pytam Waldka.

Przede wszystkim nostalgia, wspomnienia dawnych lat, kiedy tyle robiliśmy w Białymstoku. Chcieliśmy się przypomnieć i zarazem rozpocząć cykl imprez, które by przedstawiały i promowały

estradowców. Ale czy działa-czom "Stompu" wystarczy sa-mozaparcia, aby kawiarnię MPiK-u przekształcić w białostocką "Olimpię"? A jest to zupełnie przyjemny lokalik. Obecny na recitalu Eugeniusz Hryniewicki (b. szef nieistniejącego już Klubu Siedmiu)

twórców i wykonawców z naszego regionu. Trzeba to robić, bo jakoś ciężko nam się tu "pokazuje". Przywozi się wiele gwiazd, ale przecież i tutaj jest spory potencjal twórczy. O moim programie myślałem z kolegami już od

konferansjerka, nych elementów składa skończyć całkowitą klapą.

twierdzi, że jest szansa na i nie przygotowana konferanprzywrócenie aktywności miejscowego środowiska artystycznego. Może nieco w zmienionej formie, bo i czasy już inne, ale zachęca do takiej

Recital Waldemara Grzecha składał się głównie z piosenek, które powstały dawne temu. Melodyjnych, sentymentalnych. Kilka utwo rów było niezłych, nawet ciekawie zaaranżowanych, ale przeważały akompaniamenty "z funkcji", pozbawione interesujących dopełnień i kontrapunktów. Przy zaledwie 4-osoprzez samego wykonawcę. nie zawsze była lekka i bezpieczna (samochwalstwo), Jeśli do tego dodamy niezbyt sugestywny gest i ruch, to może powstać prawie negatywny obraz tego wieczoru. A jednak tak źle nie było. Grzech jest bardzo naturalny i bezpośredni, dysponuje przyjemną, cie płą barwą głosu, a to ujmuje Jestem pewien, że przy pomocy dobrego reżysera mógł by przygotować bardzo interesujacy recital.

A swoją drogą, w pew nym momencie zrobilo mi sie żal, że oto nasz człowiek, niegdysiejszy reprezentant (pierwszy) Białegostoku na festiwalu opolskim, własnym

sumptem realizuje ambitne plany. Co na to Estrada, Artex, Alma-Art i kilka innych tego typu przedsiębiorstw? Robienie pieniędzy, to też ambitna sprawa, ale może warto byłoby sobie czasem przypom-

fić w gust odbiorcy. Staran-

wyczuwam odprężenie, ulgę.

Tak, to dobrze, że jest już

po premierze. Wielu uwierzy-

to po niej, że jednak można

cos zrobić własnymi siłami, a

we mnie ożyła nadzieja, że

wreszcie będzie można recen-

zować produkcje rodzimych

działalności. dwóch lat, ale dopiero teraz można go było zrealizować. Wbrew pozorom nie jest to proste zadanie, które polegaloby tylko na przygotowaniu piosenek. Lokal, sprzęt, światprogramu i jeszcze wiele inna niespełna dwie godziny przyjemności na estradzie Dobrze, że mamy to już za sobą. Dalsze odwlekanie terminu premiery mogloby się bowej sekcji rytmicznej aż prosilo się o chórek, choćby

sjerka, wygłaszana zresztą

W głosie mojego rozmówcy i niewielki, który wzbogaciłby

nieć "skąd nasz ród"?

- To nie ma być jedyny program tego rodzaju - powtarza Waldek Grzech. Zachęcam wszystkich, którzy jui coś potrafią, by zglaszali się do nas. Będziemy im pomagać. A mówię to jako czlo-nek Zarządu "Stompu".

- Niebawem zacznie dzia-

łalność nasza własna Agencja Artystyczna, możliwości będa więc dużo większe - dodaje Jerzy Tomzik. Póki co planujemy rozwinięcie działalności socjalnej, pomoc w nabywaniu instrumentów i akcesoriów muzycznych oraz przygotowanie muzyków do weryfikacji. Z pozostałym sprawami nie będziemy się spieszyć, ale będziemy konsekwentni i uparci. Czekamy na lokal, który prawdopodobnie otrzymamy do końca te-go kwartału. Na razie nie możemy nawet wyrobić pieczątek, bo nie mamy adresu. Mimo wszystko jednak zawołanie "wstąp w "Stomp" po-

zostaje aktualne. - A co z programem, który przygotowaliście z takim

- Będziemy grać! - pada decydowana odpowiedź. Tak trzymać!

JANUSZ PAPAJ

ELEKTROCIEPŁOWNIA SIEKIERKI Warszawa, ul. Augustówka 1, tel. centrali 42-20-41, wewn. 211, 212, 213 oraz 42-42-37

ZATRUBNI PRACOWNIKUW:

po zasadniczych szkołach zawodowych, średnich technicznych

do obsługi urządzeń energetycznych w wydziałach o ruchu ciągłym i remontach tj.: ▼ Kotłowym ▼ Maszynowym ▼ Nawęglania ▼

▼ Gospodarki Wodnej i Olejowej ▼ Warsztacie Mechnicznym oraz Kolejowym 🔻 W Wydziale Instalacyjno-Budowlanym

zatrudnímy osoby ze wszystkimi specjalnościami hudowlanymi.

ZATRUDNIMY ponadto:

* sprzątaczki * szatniarzy laziennych 恭 gońca

Osoby przyjęte do pracy bez kwalifikacji przyuczymy do niektórych specjalności. Reflektujemy na INŻYNIERÓW:

elektroników, budownictwa, energetyka,

hydrotechnika oraz automatyka
ZAKWATEROWANIE w hotelu pracowniczym zapewniamy pracownikom płatnym godzinowo w Wydziaach: Kolejowym, Nawęglania, Kotłowym, Maszynowym oraz Instalacyjno-Budowlanym.

k 484-0

PWTK SIGNUM Spółka z o.o. Białystok, Armii Radzieckiej 117 tel. 410-575, 410-576, 410-586

poleca dostawy sprzetu komputerowego

typu PC XT/AT, drukarki, dyskietki

BEZPŁATNE OPROGRAMOWANIE

K 390-0

Łg 357-1

g 530-1

"SYRENE" 105 — sprzedam. Łom-ża, Moniuszki 6/58.

"ZAPOROŽCA" po wypadku sprzedam lub kupie nadwozie Edmund Serowik, Łomża, Ks. Janusza 7/61.

,,ZUKA" A11 (1979) — sprzedam. Tel. 293-84.

"STARA" 28 - sprzedam. 43-15-53.

KAROSERIĘ "Skody" 1101 (1948) – kupię. Grajewo, Osiedle Wal-tera 28/23.

NADWOZIE "Zaporożca" ZAZ 968M – sprzedam. Tel. 512-146 (po

IZOTERMĘ od "Stara" poj. 18 cm. sześc. (stan bardzo dobry) — sprze-dam. Białystok, ul. Strażacka 42.

Wyrazy głębokiego współczucia

Przewodniczącemu Gminnej Rady Narodowej w Ełku

tow. Bernardowi

Walenciejowi

OJCA

Wyrazy szczerego współczucia

Kazimierzowi

Jancewiczowi

MATKI

dyrekcja i pracownicy Biało-stockiego Kombinatu Budow-lanego

z powodu zgonu

składaja:

pracownicy Urzędu Gminy w Elku

K 860-1

składaja

samochody

"FIATA" 126p (1984) — sprzedam. Tel. 356-20 (po 16). A 558-1 FIATA" 125p (1978) sprzedam. Su-walki Świerkowa 29 (po 15.00). Sg 729-1 ADE" 1500 S sprzedam. Suwai-

"POLONEZA" 1600 (1987) — Sprze-dam, Dobrzyniewo Duże 127, Ko-lonia przy przystanku Krynice, kalina Ostrowska. POLONEZA fabrycznie nowego Przedam, Giżycko tel. 32-57. Sg 742-1

wyrazy głębokiego współczucia prof. dr. hab. Andrzejowi

Stankiewiczowi Kierownikowi Kliniki Okulistycznej

powodu śmierci

OJCA

Zarząd i członkowie Biało stockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Okulistycznego

Wyrazy szczerego współczucia Januszowi Kamińskiemu

z powodu zgonu

MATKI

skladają: dyrekcja i pracownicy Bia-lostockiego Kombinatu Budowlanego

k 840-1

PRZEDSIEBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO "BUDOSTAL-4" Dabrowa Górnicza Główny Plac Budowy Huty "Katowice"

natychmiast zatrudni

inżynierów i techników budowlanych na stanowiska:

kierowníków budów

majstrów budowy techników budowy

specjaliste ds. kosztorysowania i przygotowania produkcji

specjaliste ds. normowania

techników geodetów Przedsiębiorstwo zatrudni pracowników na stanowiska robotnicze we wszystkich zawodach budowlanych oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach budowlanych:

pracowników straży przemysłowej absolventów szkól zawodowych

Pracownikom zapewniamy:

wysokie zarobki wa Zakladowego Systemu Wynagradzania (maksymalna stawka na stanowisku robotniczym do - 150 zl/godz. plus premia regulaminowa)

wysokie nagrody z podziału zysku

dodatki zo wysługę lat i nagrody jubileuszowe odprawy emerytalno-rentowe

zakwaterowanie w hotelach pracowniczych

wczasy pracownicze w miejscowościach o dużych walorach wypoczynkowych

możliwość wyjazdu na budowy eksportowe

przy naszym Przedsiębiorstwie funkcjonuje Spóldzielnia Mieszkaniowa, poprzez którą istnieje możliwość niedługiego wyczekiwanio na mieszkanie.

Chętnych zapraszamy do składania ofert w Dziale Zatrudnienia, Plac i Szkolenia w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń, tel. 64-15-10 lub 62-44-34, nr centrali 64-17-11 wewn, 154 lub 429. k 458-0

ZARZAD OKREGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ w Łapach

uprzejmie informuje, że

w związku z wprowadzeniem od 1 lutego 1988 r. nowych cen skupu mleka oraz wzrostem kosztów produkcji z dniem 1 marca 1988 r. ulegają zmianie ceny detaliczne śmietany spożywczej i napojów mlecznych, wynegocjowane z jednostkami handlowymi: śmietana 90/0 1/4 | niehomogenizowana - 45 zł,śmietana 90/0 1/2 I niehomogenizowana - 84 zł,śmietana 90/0 luzem niehomogenizowana - 147 zł,śmietana 12% 1/4 | niehomogenizowana - 58 zł,śmietana 12% 1/2 | niehomogenizowana - 112 zł,kefir chudy 1/4 I 6 zl,-

> 7,50 zl,-K 822-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Ewie Komorowskiej

maślanka spożywcza

MATKI składaja:

powodu śmierci

Rada Nadzorcza, Zarząd o-raz współpracownicy "Spo-łem" Powszechnej Spółdziel-ni Spożywców w Piszu

K 854-1

Wyrazy szczerego współczucia Karolowi Michalskiemu

z powodu zgonu ZONY

składaja: dyrekcja i pracownicy Biało-stockiego Kombinatu Budow-lanego

K 842-

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE z powodu zgonu

Jolanty Balickiej bylej pracownicy

składają: Dyrekcja i pracownicy O/PGH "Konsumy" w Bia-łymstoku

K 848-1 Serdeczne wyrazy giębokiego

prof. dr. hab. Andrzejowi Stankiewiczowi Kierownikowi Kliniki Okulistycznej z powodu śmierci

OJCA

składają

współpracownicy -K 833-1

lokale

g 560-1

PRZYJMĘ na mieszkanie dwóch uczniów (chłopców). Ul. M. Kaj-ki 27, Białystok. g 566-1 WARSZAWA M-3 zamienie na M-4 w Białymstoku. Tel. Białystok w Białymstoku. 269-16 (po 17).

₹ 585-1

MIESZKANIE dwupokojowe w Łodzi — sprzedam. Wiadomość Łomża tel. 21-16. Lg 395-1

różne

BADANIA USG, EKG, zabiegi gi-nekologiczne, lekarze wszystkich specjalności. Lecznica Warszawa, Marszałkowska 62, telefon 28-39-26.

NAJNOWSZY typ radzieckiego te-lewizora — sprzedam, Tel. 510-402. g 536-1 "AMSTRAD" CPC 6128G" - ku-pię. Tel. 41-90-12.

g 548-MASZYNE do pisania — sprze dam. Tel 241-33. g 559-1

KUCHENKĘ gazowa, telewizor - sprzedam. Tel. 280-77. g 582-1 DUZA palme - sprzedam. Tel

g 503-1 PIŁE motorowa (nowa) – dam. Tel. 750-802 (po 16). - sprze g 519-1

KROKWIE, stolarkę – sprzedam. Tyborowski Szaciły, gm. Dobrzy-niewo. pg 410-1 DOM w Białymstoku – sprzedam Armii Ludowej 39, Pietrasze.

₹ 561-1 POŁ bliźniaka – sprzedam. Kio-sowa 4. g 545-1

STODOŁĘ murowaną – sprzedam Łuka 31. g 556 1 C-330M (nowy) — sprzedam. Tel 433-765.

CIAGNIK C-3º0 (1989) — sprzedam. Tadeusz Zaręba, Zaręby 4, poczta Dziadkowice, białostockie. p 104-1

C-360 (stan bardzo dobry) — sprzedam, Józef Puciaty, 19-126 Dollstowo Stare II.

Zewiadamiamy, że 18 lutego 1938 r. po długiej i ciężkiej cho-robie zmarł pplk WP Florian

Sobolewski

Pogrzeb odbędzie się 22 lutego br. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. Pogrążona w smutku

g 614-1

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE powodu zgonu

Bronisława Minkiewicza byłego pracownika SPiUI "In-westprojekt" westproje: składają:

Zarząd i pracownicy SPiUI "Inwestprojekt" w Białym-

Wyrazy głebokiego współczucia RODZINIE z powodu śmierci

kol. Czesława Kuroczyckiego

zasłużonego działacza naszego Stowarzyszenia składa Zarząd Oddziału SGP w Bia-

K 846-1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Białymstoku informuje, że inkaso składek z tytułu ustawowych ubezpieczeń komunikacyjnych za rok 1988 będzie prowadzone w województwie białostockim na zasadach obowiązujących w latach ubiegłych.

Podlegle tut. Oddziałowi jednostki terenowe są w trakcie wysylania blankietów przekazowych z odpowiednio naliczoną składką tj. z uwzględnieniem przysługujących obniżek.

Przypominamy, iż posiadacze samochodów osobowych ubezpieczonych w pełnym zakresie (OC, NW i AC) korzystają z 20 proc. lub 30 proc. obniżki składki z tytułu bezszkodowego przebiegu ubezpieczenia – brak wypłat na rzecz osób trzecich z własnego ubezpieczenia OC lub AC z potrąceniem udziału własnego – w okresie dwóch (20 proc.) lub czterech (30 proc.) lat kalendarzowych (1 styczeń - 31 grudzień) poprzedzających rok, za który wymierzana jest składka. Posiadacz samochodu osobowego zachowuje nabyte uprawnienie do obniżki składki, jeżeli przerwa w posiadaniu samochodu osobowego ubezpieczonego w pełnym zakresie nie jest dłuższa niż 12 miesięcy. Posiadacze niezarobkowych pojazdów mechanicznych będący inwalidami I i II grupy oraz III grupy z uszkodzeniami kończyn dolnych, a także inwalidami wojennymi i wojskowymi, inwalidami – członkami ZBoWiD, inwalidami kombatantami oraz inwalidami, którym pojazd został przydzielony przez właściwy organ administracji państwowej, opłacają składkę obniżoną o połowę – z tym, że obniżka ta dotyczy składki za ubezpieczenie tylko jednego pojazdu. Inwalidzi uprawnieni do obniżki za bezszkodową jazdę płacą składkę

mniejszą o dalsze 20 lub 30 proc. licząc od połowy pełnej składki taryfo-

Obowiązująca od 1 stycznia br. taryfa składek została uregulowana rozporządzeniem Min. Finansów z 24 grudnia 1987 roku w sprawie taryfy składek za ubezpieczenia ustawowe komunikacyjne pojazdów mechanicznych osób fizycznych i jednostek gospodarki nie uspołecznionej (Dz. U. Nr 40, poz. 236), którą w całości zamieszczono w Nr 13 Gazety Współczesnej z 18.01.1988 r.

Prace związane z wysylką blankietów zostaną zakończone w terminie do 7 marca br. Dlatego też, jeżeli do 12 marca posiadacz nie otrzyma blankietu przekazowego powinien zgłosić się do miejscowego Inspektoratu PZU z reklamacją – przed terminem płatności, to znaczy przed dniem 31 mar-

Ewentualne watpliwości jakie mogą powstać w związku z wymiarem składek można również zglaszać w tych jednostkach, przy czym wskazane jest nieodkładanie powyższego do ostatnich dni marca, kiedy jak co roku następuje spiętrzenie ilości zgłaszających się klientów do PZU jak i opłacających w urzędach pocztowych. Wszelkich informacji związanych z opłatą składek można ponadto zasięgać telefonicznie we wszystkich jednostkach organizacyjnych PZU.

Informację telefoniczną w Białymstoku można uzyskać pod numerami:

- I Inspektorat w Białymstoku (miasto Białystok) tel. 250-81, wewn. 293
- II Inspektorat w Białymstoku (teren b. powiatu) tel. 250-81 wewn. 322,

- Oddział Wojewódzki - tel. 250-81 wewn. 214 i 246.

Posiadacze pojazdów ubezpieczonych w pełnym zakresie, którzy obecnie opłacą – zgodnie z istniejącą możliwością – I ratę składki, na przetomie miesięcy sierpień/wrzesień otrzymają dodatkowy blankiet na opłatę II raty w terminie do 30 września br.

K 814-1

uslugi

OSRODEK Informacji Usługowej ul, Lipowa 4, tel. 416-800 - pełna informacja o wszystkich usługach TELENAPRAWA. 412-763. Kati-

KUPNO - sprzedaż samoch Zniżka w opłacie skarbowej, Au-tomobilklub Podlaski, Lenina 19, CZYSZCZĘ dywany. Biendzio, 512g 381-0 DYWANY czyszczę (rachunki). Tel. 41-14-94, Jacek Biendzio.

MYCIE okien. Sprzątanie wnętrz. Grodzki, tel. 367-37. g 577-1 ZALUZJE. Zybert, grzecznościowy ZAKŁAD Poligraficzny "Canon" wykonuje odbitki świadectw, dru-ków i innych. Powielamy expre-sowo. Marian Madaliński, Ełk, ul. Konopnickiej 5, tel. 42-74.

CYKLINOWANIE.

FOTOKOLOR wywołuje wszystkie rodzaje negatywów, wykonuje od-bitki na papierze "Kodak". Mą-czyński, Warszawa, Koszykowa 30, tel. 29-93-17.

K 408-0

lakierowanie.

Co. gdzie, kiedy?

Teatry - nieczynne. KINA

"Pokój" — "Jeździec na zło-tym komu" bajka trójwymiarowa prod. radz. (b.o.), godz. 10, "Po-egnanie z Afryka", prod. USA (od ist 12), godz. 12.30, 15.30, 18.30. Seans nocny "Mucha", prod. USA (od lat 18), godz. 21.30. "Ton" — "Krokodyl Dundee" prod. austral. (od lat 12), godz. II, 13, 15, 17 i 19. Seans nocny: "Luk Erosa", prod. polsk. (od lat 13), godz. 21 (ostatnie dni).

"Syrena" — "Powrót Jedi", prod. USA (od lat 12), godz. 10 i 1339, "Honor Prizzich", prod. USA (od lat 18), godz. 17.30 i 20. (Oba

fimy ostatni dzień). "Forum — "Kino lektur szkol-nych: "Porwanie w Tiutiurlista-nie", prod. polsk., godz. 9 i 11. DKF "Gag" — "Anioł w szafie", prod. polsk. godz. 17.30.

W WOJEWODZTWACH BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - "Pociąg do dollywood", prod. polsk (od lat Dabrowa Białostocka — "Boskie tala", prod. USA (od lat 12).
Hajnowka — "Wierna rzeka", prod. polsk. (od lat 15).
Sokolka — "Maskarada", prod. polsk. (od lat 18). LOMZYNSKIM

Lomia "Millenium" — "Po go-dinach", prod. USA (od lat 18), Blekithy Grom", prod. USA (od it 18), Grajewo — "Protector", prod.
USA (od lat 18).
Kolno — "Honor Prizzich", prod.
USA (od lat 18).
Zambrów — "Nadzór", prod. polsk. (od lat 18).

SUWALSKIM Suwaiki "Baltyk" — "Peggy Sue Wyszła za mąż", prod. USA (od Elk "Orzeł" – "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15). Elk "Polonia" — "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat Elk "Zorza" – "Jak poeci tra-ziudzenia", prod. CSRS (od

cą złudzenia", prod. lat 15).
Giżycko — "Gwiezdny przybysz".
prod. USA (od lat 15).

"Jak to się robi w Gizycko — "Gwiezdny przybysz" prod. USA (od lat 18). Olecko — "Jak to się robi w Chicago", prod. USA (od lat 18). Pisz — "Gonza wojownik", prod. jap. (od lat 18). Prostki — "Dawno temu w A-meryce", prod. USA (od lat 18). Węgorzewo — "Harakiri", prod. jap. (od lat 18).

MUZEA WYSTAWY

Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska", Białystok, ul. Sienkiewi-cza 14 – czynna w godz. 10–i8. Muzeum Rolnietwa w Ciecha-nowcu – czynne w godz. 9-16. Pozostałe muzea w Białymsto-Łomży, Suwałkach, woj. bia-tockim i łomżyńskim w ponie-

Kadio i TV

RADIO

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka noca; 3.05 Przy muzyce o Olimpiadzie; 5.05 Poranne rozmatości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 7.40 Uniwersytet K. Zielińskiej; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Zodnierski zwiad; 9.00 Kronika olimpijska; 9.10 Cztery pory roku; 10.30 "Monique Ducos" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnalen; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wiesco ców: 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Wieczny chłopiec; 17.30 Wektory; 17.50 Kto tak pięknie gra — Tijuana Brąss; 18.05 Problem dnia; 18.20 Przy muzyce o Olimpiadzie; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.25 Studio Olimpijskie; 19.30 Radio dzieciom; 19.50 Studio Olimpijskie; 20.10 Studio Olimpijskie; 20.20 Koncert życzeń; 20.45 "O Bartłomieju Klimie i hawajskich gitarach" ców; 13.30 Z tańcem przez wie-

fragm. opow.; 21.05 Kronika spor-towa; 21.30 Radiowy suplement do "Telewizyjnego leksykonu pol-skiej muzyki rozrywkowej"; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kroniki wędrówek F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.31 Do słuchania we dwoje; 23.41 Studio Olimpijskie.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.10
0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10
Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Schodami w górę, schodami w dół" — odc. pow.; J.20
Muzyka, którą lubi E. Petelska; 9.50 Pow.; J.40 dami w dół" — odc. pow.; J.20
Muzyka, którą lubi E. Petelska;
9.50 "Perfidia" — odc. pow.; 13.00
Godzina melomana; 11.00 Zawsze
po jedenastej; 11.10 Muzyczny non
stop; 11.40 Z malowanej skrzyni;
12.05 Muzyczny non stop cz. II;
12.30 Pamiętniki i wspomnienia,
12.40 Affabre concinui — Zespół
Kameralny P. Stanisławskiego,
13.05 Program lokalny; 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko;
13.30 Album operowy; 14.00 Muzyczne koneksje; 14.30 Folklor na
mapie świata; 15.00 "Perfidia" —
odc. pow.; 15.10 Muzyka młodych;
16.00 Program lokalny; 17.15 Od
ragtime'u do swinga; 17.30 Filharmonia radiowa, 18.30 Klub stereo;
19.30 Wieczór w filharmonii; 21.20
Nagranie wieczoru; 21.25 Studo
Form Dokumentalnych: J. Tuszewski — "Impresje frankfurcko-weimarskie" cz. I; 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 23.00 "Schodami w górę,
schodami w dół" — odc. pow.;
23.20 Koncert polski; 24.00 Głosy,
instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki; 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 "Przypomnienia"; 8.30 "Sedzia i jego čpun" — odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma"; 10.30 Wokół muzyki latynoskiej; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Sa sprawy; 11.40 Folk w pigułce; 11.50 "Saga o Juzasie" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Sedzia i jego čpun" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Gitarzysta stulecia — A. Segovia; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Saga rodu Forsyte'ów" — odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Saga o

Juzasie" — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jaz-zu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Fomłodych muzyków Książka tygodnia; 23.00 Opera ty-godnia: G. Gershwin — "Porgy and Bess"; 23.15 Piosenka to maly teatr; 23.50 "Wybawienie".

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język francuski; 6.45 Płosenki francuskie; 7.00 Przegląd publikacji popularnonaukowych; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Z archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z A. Kosmalą; 8.50 Aktualności; 9.05 Matematyka kl. I; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Język polski kl. V; 10.39 Wędrówki instrumentów; 11.00 Dom i świat — magazyn; 12.05 40 lat z piosenka; 12.30 "Matysiakowie"; 13.00 Matematyka kl. I; 13.25 Współczesne partytury; 14.00—16.30 Popołudnie młodych słuchaczy; 16.00 Historia rocka; 16.30 Język polski kl. I lic.; 17.05 Muzyka instrumentalna; 17.45 Radiowy poradnik jezykowy; 17.55 Widnokrąg, 18.30 Język rosyjski; 18.50 Statio akterotów; 19.35 Lektaro kerestów; 19.35 Lektar diowy poradnik językowy; 17.55 Widnokrąg, 18.30 Język rosyjski; 81.50 Studio ekspertów; 19.35 Lek-tury Czwórki; 19.45 Niezapom 18.50 Studio ekspertow; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.40 Spotkanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Wieczorne peregrynacje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.15 "Nowe inicjatywy gospodarcze" — aud. L. Pilarskiego; 7.30 "Na prowincji" — kom. E. Biesiady; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Minał tydzień" — opr. A. Jarosza; 16.00 "Co przyniósł dzień" — radiowa popołudniówka — opr. A. Godlewskiego; 16.15 "Popołudnie młodych" — prowadzą L. Pilarski i K. Kurianiuk. TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR 14.30 TKR -- "Wychów kurczat" 15.20 Powtórka przed maturą Sciąga z matmy

15.50 NURT - Wychowanie dla 16.20 Program dnia i DT - Wia-16.25 Dla dzieci: "Zwierzyniec" 16.50 Kino Zwierzyńca: "Zwierza-ki, zwierzaki" – serial prod. USA 17.15 Teleexpress

17.30 "Jan Serce" - serial polski (ostatni odc.) 19.00 Dobranoc 19.10 "Swiat sprzed 20 lat" -

program dokumentalny 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV: Pam Gems Dusia, Ryba, Wal i Leta" 21.15 Studio Olimpijskie - Calgary '88

- supergigant kobiet - hokej na lodzie: Szwecja Kanada 0.35 DT - Wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia

Polska

17.30 Program lokalny 18.00 Studio Olimpijskie - Calgary '88 - hokej na lodzie: Finlandia -

- bieg sztafetowy mężczyzn 4 x 10 km 20.30 "Życie muzyczne" - Gra Orkiestra Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie 21.00 "Powtórka z historii" -

gen. K. Sosnkowski (2) 21.30 Panorama dnia 21.45 Biografie: "Drogi wygnania, czyli ostatnie lata Jana Jakuba Rousseau" - serial franc. 22.40 "I od tej chwili..." - spektakl A. Ayckbournea w Polsce

W razie wypadku

22.55 Wieczorne wiadomości

W BIALYMSTOKU

Straż Pożarna - tel. 998 Pogotowie MO - tel. 997 Pogotowie Elektryczne -

Pogotowie Gazowe - tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodocią-ów – tel. 994

SLUZBA

Z D R O W I A
Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasińskiego 1 — tel. blura
wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne ca-ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do-rostych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologicz-ne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambula-torium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach - tel. 219-04 i 75-24-37. "nospiecjum" — Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17. "HOSPICJUM" - Punkt Kon

APTEKA DYZUR CAŁODOBOWY Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45,

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Cu-rie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżu-rują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14—
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570,
po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakażny dorosłych,
sztucznej nerki, grużlicy dziecięcei.

cej.
Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

g 581-1

DYZURY SZPITALI W DNIU 22.11.1988 r. CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital
Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul.
Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21
i 270-41.

ODDZIAŁ GRUZLICY – Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i

W LOMZY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 990

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne całą

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44 Telefon Zaufania — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

W SUWAŁKACH Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej/60, tel. 62-546. Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka

Dyżurne Telefony WSW: Biaty-stok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa — tel. 910.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR, Redaguje Rolegium, Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk. Adres redakcji Bialystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66 Redakcja nocna: 753-81, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego I, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950

Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Swierczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Ksiażka-Ruch", na wsi - urzedy pocztowe i doreczyciele. Prowadząca numer - Dorota Wysocka

Redaktor dyżurny - Irena Biernacka PISSN 0137-9488. Nr Indeksu 35013

MSPORT MANANSPORTABEZ TENSPORT TO SPORT TO



Hokeiści ZSRR jako pierwsi zapewnili sobie udział w grupie finalowej walczącej o NA ZDJĘCIU: jeden z filarów drużyny radzieckiej Siergiej Makarow tuż po zdoby-ciu pierwszego gola w meczu z USA.



Show w Saddledome i G. Filipowski — piąty

Marosław Morawiecki na niedozwolonym dopingu

Udanym występem w jeżdzie dowolnej Grzegorz Filipowski potwierdził przynależność do światowej czołówki łyżwiarzy figurowych. Polak zajął w końcowej klasyfikacji pląte miejsce wyprzedzając piątego po programie skróconym reprezentanta ZSRR Władimira Kotina. Złoty medal zdobył Brian Boitano (USA), srebrny faworyt gospodarzy Brian Orser, a brązowy Wiktor Pietrienko (ZSRR).

W kolejnym spotkaniu turnieju hokejowego reprezentantom Polski powiodło się niestety gorzej. Przegrali ze Szwajcarią 1:4 tracąc szansę na zajęcie czołowe-

cąc szansę na zajęcie czołowego miejsca w grupie eliminacyjnej. W pozostałych meczach Szwecja zremisowała z Finlandią 3:3, a Kanada pokonała Francie 9:5

cję 9.5.

W Canmore rozegrano bieg biathlonowy na 20 km. Znakomicie pobiegli w nim reprezentanci ZSRR, ale złoty medal zdobył zawodnik NRD, mistrz świata z ubiegiego roku, Frank Peter Roetsch wyprzedzając Walerego Miedwiedcewa (ZSRR) Johanna Passlera (Włochy).

W łyżwiarskim biegu na 1300 m triumfował reprezentant NRD — Andree Hoffmann, który rezultatem 1.52,06 ustanowił rekord świata na tym dystansie. Srebrny swiata na tym dystansie. Srebrny medal zdobył Eric Flaim z USA, a brazowy Austriak Michael

a brązowy Austriak Michael Handschieff. Jerzy Dominik za-jął 36 miejsce w słabym czasie 1.59,03. 1.59,03.

Na zboczach Mount Alian odbył się bieg zjazdowy kobiet do kombinacji alpejskiej. Zwycię-żyła Carole Merle (Francja) wyp-rzedzając Marię Walliser (Szwaj-caria) i Austriaczkę Anitę Wach-

biegu sztafetowym kobiet

W biegu sztafetowym kobiet 4×5 km zdecydowanie zwyciężyły biegaczki Związku Radzieckiego 59.51,1 przed Norwegią i Finlandią.
W zespole ZSRR nie pobiegły Wida Wienceene i Raisa Smietanina, które doskonale biegają stylem klasycznym natomiast gorzacz ostagada w tw. 1/2rsze czasy osiągają w tzw. "łyż-wie", którą można było stosować we wczorajszym biegu rozstaw-

To był wspaniały spektaki. 28
łyżwiarzy i 10 tysięcy widzów,
spontanicznie reagujących na
każdą udaną ewolucję, bez względu na to czy wykonywali ją
Orser, Boitano lub Filipowski,
czy też outsider z trzeciej dzlesiątki.
Wiadomo było, że losy medali rozstrzygną się w rywalizacji
sześciu ostatnich zawodników.
Cl. najlepsi zamykali bowiem
program. Krótka rozgrzewka przed
decydującym bojem miała także
swoje psychologiczne znaczenie.
Każdy z tej szóstki popisywał
się tym, co najlepiej potrafi,
jakby chciał zyskać sobie sędziów,
kibiców, zdeprymować rywali. się tym, co najepiej potrań, jakby chciał zyskać sobie sędziów, kibiców, zdeprymować rywali.

Grzegorz Filipowski startował trzeci od końca. Z wyjątkiem wspomnianej już kombinacji potrójnego aaxla z toe-loopem wykonał poprawnie wszystkie najtrudniejsze elementy. Skakał pewnie, dobrze ladował. Ustępował baletowymi popisami Kotinowi i kilku innym rywalom, ale jego program wykonywany w takt melodii Eltona Jonesa — "Pogrzeb przyjaciela" — był trudny, wysoko punktowany.

Zjeżdżał z lodu zadowolony, podjał z tafil wiązankę kwiatów, jakie rzuciła w jego stronę dziewczyna, żechał do boksu i czekał. Wartość techniczną oceniono na 5,6 do 5,8, a najwyższą note przyznał Kanadyjczyk Jean Matthews. Wrażenie artystyczne niżej — 5,4 do 5,7, a tę ostatnią ocenę dał Czechosłowak Gerhardt Bubnik. Polska sędzina Maria Zuchowicz była rezerwowa i nie punktowała.

W czwartym swym meczu w Calgary polscy hokeiści przegrali ze Szwajcaria 1:4 (0:4, 0:0, 1:0). Bramkę zdobył dla Polski Marek Stebnicki (50).

Była to druga porażka naszejdrużyny w turnieju. Porażka mimo olbrzymiej woli walki, zaangażowania. Mimo wielu sytuacji strzeleckich, dobrej gry w dwu tercjach. Wygrał jednak rywal, bo losy spotkania ułożyły się po jego myśli Szwajcarzy w pierwszej tercji zdobyli cztery bramki. Potem bronili tej przewagi i obronili zwycięstwo, mimo iż od 21 min. spotkania warunki gry dyknili zwycięstwo, mimo iż od 21 min. spotkania warunki gry dyk-towali Polacy.

Dziś w Calgary

Łyżwiarstwo figurowe tango w układzie własnym par tanecznych (godz. 2.15), hokej na lodzie: Finlandia - Polska (godz. 18.00), Szwecja -Kanada (godz. 22.00), Francja - Szwajcaria (godz. 2.30), narciarstwo alpejskie - supergigant kobiet (godz 19.30), lyżwiarstwo szybkie — 500 m kobiet (godz. 2.00), narciarstwo klasyczne - konkurs skoków (godz. 21.30), sztafeta 4×10 km meżczyzn (godz. 18.00). Telewizja: 17.50—20.30 (pr.

II), 21.40-0.40 (pr. I). Radio: 3.00-3.45, 4.00-5.00, 9.00-9.10, 18.20-19.00, 19.25-19.30, 19.50—20.00, 20.10—20.20, 21.05-21.30, 23.45-23.55.

Nasz zespół rozpoczął grę przygaszony. Nasi zawodnicy reagowali na przebieg wydarzen bez werwy, którą imponowali w poprzednich meczach. Szwajcarzy wykorzystali natychmiast dekoncentrację naszej drużyny. Pierwszą bramkę zdobyli po 1.05 min. gry, co pomieszało szyki naszego zespołu. W pierwszej tercji Andrzej Hanisz przepuścił jeszczetrzy bramki. Padły one ze strzaciów sprzed niebieskiej linil, a trzecia w kolejności — z rzutu karnego. I mimo kilku innych, bardzo udanych interwencji. Hanisz, tak znakomicie broniący w meczu ze Szwecją, tym razem nie zaliczy swego występu do udanych.

meczu ze Szwecją, tym razem nie zaliczy swego wystepu do udanych.

Od druglej tercji na lodowisku "Corral" pojawiła się jakby inna drużyna polska. W bramce zagrał Gabriel Samolej, trenerzy Leszek Lejczyk i Jerzy Mruk zdecydowali się na grę trzema formacjami, wycofując z gry Ireneusza Paculę i Mirosława Copiję. Polski zespół ruszył do ataku. Na bramkę Oliviera Ankena sunął atak za atakiem. Szwajcarski bramkarz dokonywał cudów zręczności, broniąca strzały naszych zawodników w nieprawdopodobnych sytuacjach. W naszym zespole zabrakło skutecznego strzelca. Jedynie Marek Stebnicki zdołał pokonać Ankena. Jednak kilkanaście strzałów naszych zawodników, oddanych wydawałoby się z najbardziej dogodnych pozycji mie trafiało do szwajcarskiej bramki. Raz Ankena z opresji wyratował słupek. Szwajcarzy nie chcieli w akcjach ofensywnych pozostawać dłużni, choć przeprowadzili ich po pierwszej tercji znacznie mniej, niż poprzednio. Klasę pokazywał też Gabriel Samolej, któremu po meczu polonijna widownia zgotowała wielką owację. Nasi rodacy niemał przez cały mecz gorąco dopingowali polski zespół, a po zakończeniu spotkania nie szczędzili polskim hokelstom braw.

W grupie "B" CSRS pokonała Austrię 4:0, ZSRR — RFN 6:3 i USA — Norwegię 6:1.

Tabela grupy "A"

1.	Szwecja		6	21: 1
2.	Kanada		6	15:10
3.	Finlandia	. VINEWS TO SE	5	17: 7
4.	Szwajcaria		4	.10:10
5.	Polska		3	8: 8
6.	Francja		0	10:38

Komisja Medyczna MKOl. potwierdziła, że badanie antydopingowe polskiego hokeisty Jarosława Morawieckiego przyniosło wynik pozytywny. W organizmie Polaka stwierdzono obecność anaboliku, pochodnej testosteronu.

Konsekweneją zażycia dozwolonego środka może być dyskwalifikacja zawodnika i zweryfikowanie rezultatu meczu Polska — Francja na 0:5 walkowerem. Decyzję o tym miał podjąć Komitet Wykonawczy MKOl w nocy z niedzieli na poniedziałek. Oficjalne rozstrzygnięcie podamy więc we wtorkowym wydaniu

Długo oczekiwany medal zdobyli wczoraj wreszcie Francuzi. W supergigancie zwyciężył Franck Piccard (Francja) przed Helmutem Mayerem (Austria) i Larsem-Boerjem Erikssonem (Szwecja). Dopiero szóste miejsce zajął Pirmin Zurbriggen (Szwajcaria). Po pierwszych z trzech tańców obowiązkowych prowadzą w konkurencji par tanecznych mistrzowie świata i Europy, Natalia Biestiemianowa i Andriej Bukin (ZSRR).

Slalomem

Hokeiści radzieccy w NHL?

Podczas konferencji prasowej dyrektor techniczny NHL Alan Eagleson zapowiedział, że niedługo dojdzie prawdopodobnie do zasilenia kilku klubów zawodowej ligi amerykańsko-kanadyjskiej czotowymi zawodnikami reprezentacji Związku Radzieckiego.

go.

"Tutaj w Calgaru odbywają się konkretne rozmowy między szejem NHL Johnem Zieglerem, a kierownictwem ekipy ZSRR, która po Igrzyskach ma przedtożyć listę zawodników mogących przejść do NHL. Spodziewamy się, że każdy z nich kosztować bedzie około 150–200 tys. dol. USA. Myslę, że już sezon 1988/89 będzie z udziałem graczy radzieckich. Największym zainteresowamiem cieszy się para obrońców Fetisow – Kasatonow, o których zabiega klub New Jersey Devils. zabiega klub New Jersey Devils.

Rodzina dopinguje

Książęca rodzina z Monaco zna-Książęca rodzina z Monaco znana jest ze swych sportowych zamitowań. Książę Albert jest uczestnikiem igrzysk, a jego ojciec, panujący w Monaco książe Rainier wraz z córką Karolina pilnie obserwuje olimpijską ruwalizacje. Ogłądają chetnie mecze hokejowe, a w sobotę zjawili się oczywiście na torze bobslejowym dopinaując załoge Monaco I jadącą w składzie Albert Grimaldi, Gilbert Bessi.

Radość na Litwie po sukcesie Widy Wiencene Informacja własna

Tego chyba nikt się nie spodziewał. Pierwsza konkurencja Igrzysk w Calgary bieg na 10 km kobiet i wielki sukces reprezentantek ZSRR. Złoty medal na 10 km wywalczyła Wida Wiencene, a nieco później na 5 km uplasowała się na trzeciej pozy-

Wiencene jest Litwinką. Można z nią rozmawiać także i po polsku. Studiuje w Instytucie Pedagogicznym w Wilnie. Narciarstwo zaczęła uprawiać dość późno, dlatego jest mniej znana od swych koleżanek. Zawsze ze sportem była za pan brat. Pływać nauczyła się mając sześć lat. Potem zajmowała się lekkoatletyką. Kiedy miała 15 lat rozpoczęła naukę w Technikum Ekonomicznym w Wilnie. Tam zwróciła na siebie uwagę. Trener Romuald Gła-

zauskas dobrze przygotowaną i ogólnie sprawą dziewczynę namówił do narciarstwa. Szybko chwyciła prawidłową technikę. Potem zaczęły się jak to się mówi schody. W Związku Radzieckim nie jest latwo dostać się choćby do szerokiej kadry. Trzeba walczyć o sprzęt, wyjazdy zagraniczne. Wiencene potrafila ambitnie przebijać się wśród najlepszych i udowodnić, że jest dobra. Po trzech latach treningu została kandydatką na mi-

strzynię sportu-Gdy wywalczyła drugie miejsce na mistrzostwach

18-12- A-18 1等。



ZSRR za Raisa Smietanina znalazła się w centrum zainteresowania trenerów radzieckich. Awansowała do reprezentacji ZSRR. Do Calgary pojechala trochę "w ciemno" Nie mogła się przedtem sprawdzić z biegaczkami skandynawskimi.

Czy liczyła na złoty medal? Tak, ale tylko w sztafecie. Tymczasem po 7,5 km, gdy Wida miała w Calgary taki sam czas co Smietanina, nikt już nie watpił, że ona właśnie zostanie mistrzynią olimpijską. Jest młodsza, szybsza i silnieisza od Raisy.

Zwycięstwo Wiencene uznane zostało za wielką sensację. Na Litwie zapanowała radość Matka Widy Wiencene Aniela Mogienene mieszka w małym miasteczku Ukmerge odległym od Wilna o 80 kilometrów. Przez calą noc pani Aniela odbierała telefony z gratulacjami. Dzwonił brat Widy. który jest marynarzem i siostra, która mieszka w Wilnie. Dzwonił też mąż Widy, który pracuje w Wilnie w Instytucie Pedagogicznym. Rano matce Widy złożyli wizytę przedstawiciele władz miasta z gratulacjami i kwiatami.



Puchar Esperanto pozostał w mieście Ludwika Zamenhofa

telewizyjnego przekazu z Calgary sprawilo, że w niedzielę rano niewielkie grono kibiców ogladało ostatnie mecze II międzynarodowego turniepiłce ręcznej mężczyzn Puchar Esperanto. Niech więc żałują ci, którzy nie przyszli do hali AMB. Finałowy mecz AZS Białystok -Olimpia Elblag był bowiem popisem białostoczan, gólnie Dariusza Rokickiego.

W pierwszych spotkaniach azetesiacy nie zachwycili, chociaż od-nieśli dwa zwycięstwa. Pokonali reprezentację Grodna 31:29 (najreprezentację Grodna 31:29 (naj-więcej bramek zdobyli: Masłow-ski – 8, Rokicki i Korol – po 5) i AZS Biała Podłaska 26:25 (Masłowski strzelił 10 goli). Wprawdzie wyniki sugeruja wy-równaną walkę, lecz tak nie by-ło. AZS kontrolował przebieg wy-darzeń na bolsku i przez całe spotkanie prowadził różnicą kil-ku bramek. W innych pojedyn-kach Olimpia Elbląg wygrała z AZS Biała Podlaska 25:22 i prze-grała z Grodnem 30:38. W pierwszym niedzielnym me-

W pierwszym niedzielnym me-czu Grodno bez trudu zwyciężyło

AZS Biała Pod'aska 29:20. Następnie na parkiet wyszli szczypiorniści AZS Białystok i Olimpii, Już po ośmiu minutach, dzieki dobrym inte wenejom bramkarza Gołaszewskiego i skutecznym atakom, białostoczanie prowadzili 5:0, Goście zdobyli pierwszego goia z rzutu karnego w 10 min, W 15 min, doprowadzili do wyniku 6:3, ale w kolejnych minutach akademicy zaczeli sysiematycznie powiększać swoja przewage. Popisowa partie rozgrywał Rokicki, który nie tylko strzelił aż 15 goil, lecz także wypracował swym kolegom wiele sytuaci strzeleckich. AZS wygrał 38:77 (20:13), a najwięcej goil zdobyli, oprocz Rokickiego, Masłowski i Korol — po 6.

AZS Białystok zwycleżył więc w turnieju przed Grodnem, Olimpia i AZS Biała Podlaska. Najlepszym zawodnikiem turnieju był Zbigniew Sosnowski (Olimpia), bramkarzem Adam Gołaszewski (AZS Białystok). Tytuł króla strzeleców zdobył Aleksander Głasewicz (Grodno).

W uroczystym zakończeniu imprezy wzieli udział m.in. przewodniczący Światowego Zwiazku Esperanto — prof. Humphrey Tomkin z USA, dyrektor Blura Światowego Zwiazku Esperanto Śmo Milović i przewodniczący Po'skiego Zwiazku Esperantystów red. Roman Dobrzyński, (dk)

Siarka-AZS B-stok 3:0 i 3:1



Większość kibiców siatkównie liczyła na zwycięstwa AZS Białystok w II-ligowych meczach w Tarnobrzegu z miejscową Siarką. Spodziewała się jednak, że białostoczanki powalczą. I faktycznie akademiczki nie sprzedały tanio skóry w rywalizacji z faworyzowaną tarnobrzeską drużyną. Wprawdzie przegraly, ale urwały rywalkom seta. Siarka wyrgała 3:0 i 3:1 i awansowała na pozycję wice-lidera rozgrywek. Stało się to dzięki zwycięstwom Stali Mielec nad Polonia Świdnica. Ze-

liderem II ligi.

Pozostałe wyniki: Stal Mielec — Polonia Świdnica 3:0 i 3:1, Szal Nowa Daba — AZS AWF Kato-wice 3:0 i 3:0, Katkonosze Jele-nia Góra — Radomka Radom 1:3 i 0:3.

1.	Stal M.	24	45	66:10
2.	Siarka	24	45	63:18
3.	Polonia	24	44	64:2
4.	Stal N.D.	24	36.	40:43
5.	AZS B-stok	24	32	34:5
6.	Radomka	24	31	30:53
7.	Karkonosze	24	29	23:6:
8.	AZS AWF	24	26	11:6
				(dk

Nieoficialnie



Wczoraj na jeziorze Niego-cin w Giżycku zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski w żeglarstwie lodowym. Na starcie stanęło 79 bojerowców, w tym 3-osobowe ekipy



W ostatních dniach lekko-atlect ústanowili kilka rekor-dów świata w hali. Stefka Kostadinowa (Bulga-Stefka Kostadinowa (Bulgaria) na mityngu w Atenach uzyskała w skoku wzwyż 2,06 m W Berlinie Cornelia Oschenat (NRD) przebiegła 50 m ppł. w czasie 6,58 sek. Natomiast w Hadze Rob Druppers (Holandia) pokonał dystans 1000 m w 2,16,62 miń. Rekordy Polski ustanowił zaś Zdzisław Szlapkin, który podczas halowych mistrzostw kraju w Zabrzu uzyskał w chodzie na 3 km 11,30,82 min. a na 5 km 19,10,61.

CIĘŻKA SZTANGA CIĘZKA SZTANGA
Aleksander Warbanow (Bulgaria) ustanowił wynikiem
382,5 kg nowy tekord świata w
dwuboju w wadze 75 kg podczas międzynarodowych zawodów w podnoszeniu ciężarów WLOCHY - ZSRR 4:1

Wtochy — 25RR 4:1
W towarzyskim meczu rozegranym w Bari reprezentacja
Włoch pokonała ZSRR 4:1
(3:1). Bramki zdobyli: dla
Włoch — Viaili — 2 (30 1 35
min.). Baresi (7 min. z rzutu karnego) i Bergomi (37
min.): dla ZSRR — Litowczenko (17 min.). Spotkanie,
stojące na dobrym poziomie,
oglądało ok. 40 tys. widzów. SPARRINGI PIŁKARZY

Polskie zespoły piłkarskie, przygotowujące się do wzno-wienia rozgrywek ligowych, pozegrały szereg spotkań sparngowych. Lechia Gdańsk pokonała w

Lechia Gdansk pokonała w Knurowie zespół miejscowego Górnika 2:0 (0:0). Górnik Zabrze przegrał na Wegrzech z drużyną Tatabanya 0:5 (0:3). Pogoń Szczecin, grająca bez Leśniaka i Sokołowskiego, uległa 1-ligowemu zespołowi z NRD Stahli Brandenburg 1:3 (0:1). Stał Stałowa Wola wygrała w Sosnowcu z Zaglębiem 3:2 (2:0). Szombierki Bytom zwycieżyły Stał Mielec brem 3:2 (2:9). Szombierki Bytom zwyciężyły Stal Mielec
2:0 (0:0). Wisła Kraków pokonała Hutnika Kraków 2:1.
Natomiast Motor Lublin rozegrał aż trzy mecze. Przegrał
z Polonia Bytom 2:3, zremisował z ROW Rybnik 2:2 i wygrał ze Stala Mielec 2:1.

PORAŽKA CRACOVII W pierwszym meczu ćwierć-finałowym o Puchar Europy w piłce ręcznej kobiet Cra-covia Kraków przegrała na własnym bojsku z Hypo Bank Wiedeń 21:22 (10:9).

ZWYCIĘSTWO FELISIAKA Polski szpadzista Robert Fe-lisiak wygrał silnie obasdzony międzynarodowy turniej Chal-lange Monal w Paryżu.

I losowanie: 3, 22, 29, 35, 41, 47 dod. 19 II losowanie:

1, 13, 22, 24, 32, 37

NRD i Holandii oraz 6-osobowa ZSRR. Zawodnicy radzieccy przyjechali w najmocniej-szym składzie. Są oni gospoprzyjechali darzem mistrzostw świata, które za kilkanaście dni odbędą się w okolicach Leningradu i start w Polsce potraktowali jako generalny sprawdzian formy.

W sobotę rywalizowano w 6 wyścigach eliminacyjnych. w niedzielę odbyły się cztery zeszli z lodu ok. godz. 15. Godzinę później sedziowie rozpoczeli obliczenia. Były one dość żmudne, gdyż każdy wyścig zmieniał klasyfikacje do chwili oddania materialu do druku jeszcze trwały. Według wstepnych obliczeń, tytuł międzynarodowego mistrza Polski wywalczył aktualny mistrz Europy Władysław Stefanowicz (MKZ Mikolajki). Władysław (dk)

Gwardia B-stok-Wybrzeże Gdańsk 15:3



Długo czekali białostoccy kibice na kolejny mecz ligo-wy; pewnie dlatego frekwencia była wyjatkowo duża. Wszyscy liczyli na wysokie zwycięstwo gospodarzy. Zapytałem więc obu sekundantow o ich prognozy. Wybrzeża - Jerzy Gulbiński odpowiedział lakonicznie, występuje bez dwóch czołowych bokserów, ale spodziewa się wyrównanych poje-dynków. Nowy szkoleniowiec Gwardii — Jan Żyliński, podekscytowany swoją rolą pierwszym sprawdzianem, powiedział krótko: "doprawdy nie wiem..." Pikantnym szczegółem jest fakt, że w obu narożnikach stanęli ekselczanie. J. Gulbiński był swego czasu szkoleniowcem Mazura i trenował J. Żylińskiego; tym razem profesor i uczeń wystapili jako rywale.

Wyniki techniczne sobotnich pojedynków (na pierwszym miejscu białostoczanie): Bogusław Szot zwyciężył 2:r. Stefana Zajaca, Dariusz Snarski jednogłośnie pokonał Włodzimierza Sakowskiego, Ryszard Oidziejewski zremisował z Piotrem Efta, Janusz Stasiewicz przegrał (2:r) z Włodzimierzem Młodeckim, Sławomir Lisowski wygrał 2:r. ze Sławomirem Wilczewskim, Kazimierz Tekień zdobył punkty w walce ze Sławomirem Kamińzimierz Tekień zdobył punkty w walce ze Sławomirem Kamiń-skim (II r. rsc), Krzysztof Sze-kalski i Eugeniusz Babicz zostali zdyskwalifikowali w II starciu, Wacław Stasiewicz pokonał An-drzeja Bollina, Jerzy Jędruszko i Sławomir Micewicz zdobyli punkty bez walki (brak przeciw-ników)

Sędziowali: w ringu — Tade-usz Królikowski (Kielce), na punkty — Władysław Bachanek (Lublin), Stanisław Tutaj (Łódź) i Ryszard Załuska (Warszawa).

Rację mieli szkoleniowcy juniorów białostockiej Gwardii, którzy powiedzieli mi przed spotkaniem, że gospodarze wysoko wygrają ten mecz. Pierwsze dwie walki zapowiadały duże emocie. Dotyczy to zwięszcza. dwie walki zapowiadaty duże e-mocje. Dotyczy to zwłaszcza Bogusława Szota, który w dob-rym stylu pokonał grożnego Ste-fana Zająca – najlepszego za-wodnika drużyny gości. Dużo oklasków zbierał przez trzy run-dy Dariusz Snarski. Dalsze po-jedynki były słabsze; mogli po-

Od wielu lat nie doszło na naszym ringu do dyskwalifikacji obydwu zawodników. Tym razem spotkało to Krzysztofa Szekalskiego i Eugeniusza Babicza, którzy zupełnie zapomnieli, że są bokserami a nie zapaśnikami. Decyzja sędziego nie może budzie żadnych zastrzeżeń.

Przed meczem ligowym działacze Gwardii pożegnali czterech zawodników, którzy zakończyli karierę sportowa; Mikołaja Nosa (przez 18 lat reprezentował barwy białostockiego klubu, czterokrotnie zwyciężył w turnieju o "Złotego Zubra"), Bogdana Borysewicza (brązowego medalistę mistrzostw Polski senlotów w roku 1984), Andrzeja Ołechne (12 lat występów, dwa razy zwyciężył w "Złotym Zubrze") i Andrzeja Waszczuka (wicemistrża Polski juniorów w 1978 r).

Ponadto wręczono puchar PZB dla najlepszego klubu w turnieju nadziel olimpijskich w 1987 r. (drużyna była prowadzona przez Stanislawa Wąsowskiego). Nagrody otrzymało czterech najlepszych bokserów-juniorów: Robert Szeremeta, Tomasz Openchowski, Jarosław Hapunik i Krzysztof Piotrowski. Miejmy nadzieje, że niebawem wzmożnią oni II-ligowa drużynę Gwardii Białystok. (su)

Pozostałe wyniki: Carbo Gliwice – GKS Katowice 15:5, Zagłębie Lubin – Górnik Wesoła 20:0, Szembierki Bytom – Walka Zabrze 9:11, Blekitni Kielce – Górnik Knurów 11:9, Górnik Pszów – Gwardia Łódź, 14:6, Stoczniowiec Gdańsk – Zawisza Bydgoszcz 11:9, Mecz Stal Stocznia Szczecin – Gwardia Wrocław został przełożony.

1.	Zagłębie	16	23	214:1
2.	Stal	15	22	196:1
3.	Zawisza	16	22	181:1
4.	Stoczniowiec	16	20	184:1
5.	Gwardia Wr.	15	20	177:1
6.	Walka	16	19	182:1
7.	Gwardia B.	15	16	162:1
8.	Gwardia Ł.	.15	16	162:1
9.	Górnik Kn.	16	16	162:1
10.	Wybrzeże	16	16	147:1
11.	Górnik P.	16	14	147:1
12.	Błękitni	16	13	128:1
13.	Górnik W.	16	11	143:1
14.	GKS	16	11	114:2
15.	Carbo	16	7	109:2
16.	Szombierki	16	8	110:2
				(d

w Białymstoku kolejne eliminacje strefowe Gwardyjskiego Pionu Sportowego MSW (juniorów młodszych). Startowało 38 zawodników z Broni Radom, Wisły Kraków, Gwardii Łódź, Wybrzeża Gdańsk. Blekitnych Kielce i

Wyniki walk finalowych (na pierwszym miejscu zwycięzcy): Tomasz Szpalewski (Łódź) - Janusz Cichawa (Radom), Maciej Tańcula (Kraków) - Andrzej Mocarski (Białystok), Jan Cieśluk (Białystok) - Grzegorz Apoń wyścigi finalu "A". Bojerow- (Białystok), Tomasz Openchowski (Białystok) - Piotr Husiak (Kraków), Sławemir Milczarek (Łódź) - Robert Białas (Radom), Piotr Paprocki (Łódź) - Dariusz Gromada (Białystok) Robert Szeremeta (Białystok) - Jacek Kondracki (Białystok), Zbigniew Kazimierczak (Łódź) - Leszek Leboski (Białystok), Cezary Sabanty (Łódź) - Cezary Lulewicz (Białystok), Piotr Jędrzejewski (Radom) - Dariusz Kozakiewicz (Białystok), Krzysztof Piotrowski

(Łódź) Andrzej Tomala (Radom) - Tomasz Kamiński (Białystok). Piotr Kryński (Białystok) - vo. Sędzią głównym zawodów był

Michał Gryncewicz z Białegosto-

Ogólnopolski finał GPS odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę w Hajnówce. Jest on traktowany jako mistrzostwa Polski Gwar-

dyjskiego Pionu Sportowego. (su)

Czytelnicy piszą...

Zbulwersował mnie bardzo ar.
tykui zamieszczony w "GW" nr
23. autorstwa pana Janusza Atlasa pt. "Paka Olimpijska" Nie
bardzo rozumiem czemu miało io
stużyć. Zastanawiam się, czy zpisanina ma zachęcić, czy zniechęcić młodzież do uprawiania
snorth.

zamiast słów otuchy i milego pożegnania, maszym olimpijczykom ostro się dostało za to, że śmieli" uzyskać olimpijskie nominacje. Pan Atlas ubolewa nad tym, że hokelści zajmą ostanie miejsce (w co wątpię), ale gdyby nie pojechali na tgrzyska, to poporacze stwieruzitby że brak nam kontaktów z czotowką. Nie koniec na tym' ponieważ, nazywając parę taneczną Górna-Dostani, narciarkę Szajrańską, czy naszych skoczków olimpijczykani-turystami już przed startem krzywdzi ich, podważając jednocześnie kwalifikacje sportowe, Szanowny Pan jasnowlaż wie na pewno, że E Ryś-Ferens nie sobedzie medalu. Swoją drogą jestem ciekawy skąd ta pewnośś się wzięta.

Nie od dzisiaj wiemy, że sporty zimowe są u nas w opłakanym stanie, ale czy z tego wzaledu mamy pozostawać w domu Gdybuśmy podeszli do sprawjak autor tego artykuju należo-Gdybusmy podeszli do sprawjak autor tego artykutu należ toby zitkwidować wszystkie dyscypliny zimowe, dać sobie ztym spokój i zaoszczędztć pieniącz Jednak wówczas sportowcy strociliby cel swoich przygotował Jak wiemy w sportoc są zwycięzcy i ogromna grupa pokonanych, ale twierdząc tak jak par Atlas tymi pokonanymi stajem się przed startem Dla naszwi zawodników sukcesem bedą miej sca w szóstce i nie odbierajm im na to nadzieł. Chcialbym prosić, aby "GW" nie zamieszcal więcej takich artykułów, a swoj drocą twierdze, iż dziennika "GW" pożegnalby sportowców wiele lepiej niż zrobił to znali z takich wyskoków pan Atlas.

Kole ny medal

Na sztucznym torze ! wym w Sanoku rywalizację łyżwiarze szyb w ramach XV Ogólnopolskie Spartakiady Młodzieży sportach, zimowych. W zaw dach uczestniczyło 250 za wodniczek i zawodników z 1 klubów reprezentujących województw.

Po zwycięstwie na 500 Gi Robert Rusiak (Niegocin Gi wywalczył kojejny życko) medal plasując się na 1500 m na trzeciej pozyc – 2.08,71. Konkurencję wygrał Jaromin Radke (Pilica Tomaszów Maz.) – 2.03,30 Uzyskano kilka bardzo do

Uzyskano kilka bardzo brych wyników. Do Wyfożnia tacych się lyżuriarzy jących się łyżwiarzy w kate, gorii juniorów zaliczyć należ zede wszystkim Anete Re kas z Olimpia Elblag i Jaro mira Radkego z Pilicy Toma szów (oboje zdobyli po czter



dzeniem cie. szyła sie loteria fantow Ce trzeci les Wygrywal. a niektóre fanty siegaly wartości 15 tys. złotych Fot. Anatol Chamicz

Dużym powo.

Był sobie mecz

Włókniarz-AZS AWF W-wa 73:47

białostockiego Włókniarza powiększyły w sobotę swój -ligowy dorobek punktowy. W hali przy ul. Jurowieckiej pokonaly AZS AWF Warszawa (45:15). Punkty dla Włókniarza zdobyły: Dolżyń-ska – 23, Stankiewicz – 20, Panasiuk - 11, Szugzda - 8, Jungerman — 4, K. Malino-wska — 3, Szapiel i Iwaniuk — po 2. W stołecznym zespole najcelniej rzucała eks-białostoczanka Golębiewska - 14

"Był sobie mecz" - tak naj-

krócej można skomentować sobotnie spotkanie. Bo cóż innego napisać o slabej grze dwóch zespołów przy coraz bardziej pustoszejacych trybunach. Włókniarki nadal nie mogą znaleźć formy, a akademiczki powinny grać w koszykówkę, ale tylko podczas zajęć uczelnianych. Jeżeli chcemy podnieść poziom rodzimego basketu, to dla takich drużyn jak stoleczna, nie może być miejsca w II lidze. II liga musi gwarantować pewien zasób umiejętności sportowych, musi być zapleczem naszej krajowej czołówki. A z takimi zespolami jak AZS, który w tym gronie nie należy do najsłabszych, jest rekreacyjną zabawa.

Sobotnie emocje skończyły się w 7 min. przy stanie 13:9 dla bialostoczanek. Od tego momentu wiało z boiska i trybun nudą. Diaczego? Otóż przez następne 10 minut warszawianki nie zdobyły żadnego punktu. I nie wynikało to z wyjątkowo szczelnej obrony Włókniarza, lecz z braku umiejętności ich rywalek, W doszybkość, nie jest najmocniejsza strona studentek AWF (o zgrozo). które nie nadążały za atakami białostoczanek. Efekt - 34:11 dla Włókniarza w 17 min. i tylko 15 pkt. zdobytych przez AZS do przerwy.

W drugiej polowie włókniarki z kolei miały problemy z oddawaniem celnych rzutów. Na szczeście zwyciestwo gwarantowała przewaga zdobyta w pierwszej części meczu. Mając też to na uwadze trener W. Błachno dokonywał częstych zmian, tak iż w końcowych minutach Włókniarz grał w składzie: Szapiel, Panasiuk, Jungerman, Szczuka i Iwaniuk.

Pozostałe wyniki: AZS Koszalin - AZS Szczecin 77:40, Widzew Łódź - Stomil Olsztyn 82:63, Stilon Gorzów Wlkp. - Czarni Szczecin 61:71, BKS Bydgoszcz -AZS Toruń 71:108, Huragan Wolo-min - AZS Gdańsk 71:73. 17 33 1645: 878

2. AZS Kosz. 17 32 1412:1009 3. Stilon 17 29 1286:1076 4. Włókniarz 17 29 1196:1055 5. Widzew 17 28 1185:1087 6. Stomil 17 28 1254:1182 7. AZS Gd. 17 23 1029:1222 8. AZS W. 9. AZS Sz. 17 23 989:1235 17 22 1078:1226 17 21 1103:1294 10. Huragan 17 21 1046:1416 11. AZS T. 17 17 1052:1595 12. BKS

W pierwszym meczu rundy finalowej eliminacji XV OSM kadetki Włókniarza pokonaly Stomil Olsztyn 68:33, Najwiecej punktów zdobyły: Ambrożej - 18 oraz Todorczuk, Kalicka 1 Proskień po 9. (dk)

Wzbogacili fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego ♦ 210 tys. złotych z loterii fantowej W czasie zakończenia ple-

biscytu "GW" i WFS "Wybieramy pięciu najpopularniejszych sportowców Białostoc-czyzny w roku 1987" odbyła się loteria fantowa, z której cały dochód przeznaczony został na fundusz Polskiego Komitetu Olimpijskiego. ten sposób wszyscy, którzy zakupili los, pomogli w przygotowaniu polskich sportowców do Igrzysk Olimpijskich. Loteria w sporym stopniu była możliwa do zorganizowa-

nia za sprawą przedsiębiorstw zagranicznych i firm polonijnych działających na Białostocczyźnie. Dochód z loterij w wysokości 210 tys. złotych wzbogaci fundusz PKOl. A oto ofiarodawcy: Wienpol (wartość fantów 36 tys. zł), Katex (38 tys.), Arka (38 tys.), Asinfox (15 tys.), Gambem (22 tys.), Dav Andy (8 tys.), Artis (13 tys.), Darpol (5 tys.),

(4,5 tys.), Etna (7 tys. zl). W imieniu organizatorów serdecznie dziękujemy. Dyrektor WKKFiT UW W Białymstoku Janusz Kochan spotkał się z przedstawicielami niżej wymienionych przedsiębiorstw zagranicznych i firm polonijnych. W czasie

rozmowy nakreślono dalszą

Noord-Wind (15 tys.), Henor

współpracę. Niektóre firmy zadeklarowały objęcie patronatu nad sekcjami sportowymi, pomoc w sprzęcie sporto wym, a nawet materialami budowlanymi przy budowie i modernizacji obiektów sportowych. (Let)

Dziękujemy za... ... pozdrowienia które nadeslall

B piłkarz Jagiellonii MAREK WITKOWSKI ze zgrupowania re-prezentacji Polski juniorów Un-der – 17 w Kamieniu Pomor-skim,

piłkarze JAGIEI LONII zdrugiego obozu zimowego w Gdyni, B kajakarze Cresovii Bialystol ze zgrupowania w Olecku,

futboliści, trener i kier wnik MAMR GIŻYCKO z obozu kondycyjnego w Zegocinie kole Bochni, D juniorzy GWARDII wraz z trenerami ze zgrupowania pilkar skiego w Mońkach,

trenerzy oraz zespoły trampkarzy, juniorów i seniorów JA GIBLLONII z obożu piłkarskiego w Bielsku Podlaskim. 6) zawodnicy i kierownictwo sekcji piłki nożnej POGONI LA PY ze zgrupowania w Itawie.

D piłkarze – juniorzy i zapi nicy – młodzicu WARMII GRA JEWO wraz ze szkoleniowcami obozu kondycyjnego w Okoniow

ku. Serdecznie dziękujemy.